

# Drogi, most i wodór, czyli czym żyje miasto



STR. 3

Zagraj z Orkiestrą

STR. 8

## WOŚP-owy rozkład jazdy

Rozmowa z Waldemarem Niemcem

STR. 9

## Uczynić rzeczywistość znośną



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

**Piątek**

INTERPIANO: Rzecz o Poezji...

**Sobota**

MDK: rocznica urodzin św. abp. Felińskiego  
SP9: Sanoczanka – UKS 15 Przemyśl  
ZS3: TSV Sanok – MKS VLO Developres Rzeszów

**Niedziela**

SKANSEN/ZAMEK: miejski finał WOŚP  
MH: Sanok w fotografii Z. Beksińskiego  
ARENA: mecz STS – Unia Oświęcim

**Wtorek**

ARENA: mecz STS – GKS Katowice

Szczegóły imprez wewnątrz numeru



Odkrywanie wyobraźni

# Mediateka

## otwarta dla wszystkich chętnych

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Mediateki. Placówka już jest dostępna dla wszystkich zainteresowanych połączeniem nauki z zabawą.

W ramach Mediateki funkcjonuje Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, czyli SOWA. To inicjatywa Ministra Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki „Kopernik” w Warszawie. Ma ona na celu popularyzację i upowszechnianie nauki oraz badań naukowych.

Na parterze budynku znajdują się sale ekspozycyjne i warsztatowe (zaprojektowane we współpracy z „Kopernikiem”). Znajdą tu Państwo interaktywne ekspozycje i sprzęty, dzięki którym młodzież i dorośli mogą samodzielnie „pobawić się w naukę” – od praw fizyki po zjawiska przyrodnicze.

Mamy tu też „Majsternię” – przestrzeń, w której można eksperymentować i tworzyć własne

projekty związane z nauką. Jest to specjalne miejsce, które ma za zadanie rozbudzić kreatywność i umiejętności manualne.

W Mediatece powstaje Strefa Gier Retro, która przybliży rozwój sprzętu komputerowego od połowy lat 70-tych XX wieku oraz różnych zabawek elektronicznej rozrywki. Już można skorzystać z automatów Arcade i Okularów VR.

Mamy nadzieję, że to miejsce zainspiruje odwiedzających, a mieszkańcy i przyjezdni chętnie będą tu zaglądać.

**Dla Czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji dziś po godz. 10, mamy dwie rodzinne wejściówki do Mediateki.**



**Godziny otwarcia Mediateki**  
 poniedziałek: 8.00-16.00      czwartek: 8.00-16.00  
 wtorek: 8.00-16.00          piątek: 8.00-16.00  
 środa: 11.00-19.00          sobota: 11.00-19.00

**Ceny biletów**  
 ulgowy: 10 zł | normalny: 15 zł | rodzinny: 30 zł

Można dokonać rezerwacji biletów online pod adresem:  
<https://zarezerwuj.pl/mediateka-sanok/>

Mediateka Sanok, ul. Lipińskiego 63, tel. +13 446 13 33

Poprawa miejskiej komunikacji

## Autosan wyróżniony w Częstochowie

W Filharmonii Częstochowskiej miała miejsce uroczystość, zorganizowana przez tamtejszego prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka, w trakcie której specjalne nagrody odebrały osoby określone jako „ludzie z pasją i pozytywną energią, wyjątkowo zaangażowani w działania na rzecz rozwoju miasta”.



Od lewej: Zbigniew Niesmaczny (przewodniczący Rady Miasta Częstochowy), Krzysztof Matyjaszczyk i Maciej Borecki

Na zaproszenie władz Częstochowy w uroczystości wziął udział Maciej Borecki – Dyrektor Oddziału Autosan Huty Stalowa Wola S.A. Odebrał nagrodę z rąk prezydenta w imieniu firmy, wyróżnionej w kategorii „Lepsza Komunikacja w Częstochowie”. Prezydent Matyjaszczyk podkreślił, że nagroda ta jest podziękowaniem za zaangażowanie w rozwój częstochowskiej komunikacji miejskiej.

– Jesteśmy dumni z przyznanego wyróżnienia i jeszcze raz dziękujemy za zaufanie miastu Częstochowa i tamtejszemu

Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu, które aktualnie posiada w swoim taborze dziewiętnaście bezemisyjnych, elektrycznych autobusów AUTOSAN CITY. Współpraca z MPK Częstochowa i innymi partnerami biznesowymi jest dla nas szczególnie ważna ze względu na możliwość wykorzystania opinii oraz doświadczenia użytkowników autobusów AUTOSAN w procesie rozwoju produkowanych przez nas pojazdów – powiedział dyrektor Borecki.

mn

Interwencja

## Rozlewisko przy ul. Krasińskiego

Zgłosili się do nas Czytelnicy, którzy korzystają z garaży przy ulicy Krasińskiego.

– Od trzech lat staramy się o pomoc. Pisaliśmy już kilka pism w sprawie odpływu wody deszczowej z placu przed garażami i do dziś nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Problem zaczyna być coraz większy. Z nastaniem jesieni nasilają się opady deszczu i śniegu, przez co tworzy się rozlewisko. Wyjeżdżające z garaży auta powo-

dują wpływ wody na chodniki i ulice, co przy ujemnej temperaturze może powodować zagrożenie bezpieczeństwa przechodniów. Wykonany odpływ wody deszczowej znajduje się kilka metrów od rozlewiska i jest wyżej.

W tej sprawie poprosiliśmy o komentarz wiceburmistrza Artura Kondrata.

– Temat odwodnienia wspomnianego terenu rzeczywiście nie jest załatwiony. Jak tylko warunki pogodowe



pozwolą, Miejski Zarząd Dróg przeprowadzi prace poprawiające odwodnienie i utwardzenie

terenu. Prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia.

Edyta Wilk

**POZOSTANĄ W PAMIĘCI**

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Rodzinie**  
 z powodu śmierci  
**Śp. ANDRZEJA WOJDYLAKA**  
 byłego Pracownika Starostwa Powiatowego w Sanoku  
 składają  
**Starosta i Pracownicy**  
**Starostwa Powiatowego w Sanoku**

OGŁOSZENIE

### Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

uprzejmie informuje,

że do końca lutego br. można zgłaszać kandydatury do tegorocznej edycji Nagród Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w dziedzinie „KULTURA I SZTUKA”.



Szczegółowe warunki i tryb składania wniosków oraz przyznawanie nagród określone zostało w regulaminie, stanowiącym treść odpowiednich Uchwał Rady Miasta Sanoka (Uchwała Nr XLIX/455/21, Uchwała Nr LXVII/599/22), które dostępne są w Biurze Rady Miasta (ul. Rynek 1, pokój 66) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka [www.bip.um.sanok.pl](http://www.bip.um.sanok.pl) w zakładce Nagrody Miasta Sanoka.

OGŁOSZENIE

Informuję, że Rada Miasta Sanoka na wniosek Prezesa Sądu Okręgowego w Krośnie przystępuje do przeprowadzenia dodatkowych wyborów 1 ławnika do Sądu Rejonowego w Sanoku i 2 ławników do Sądu Okręgowego w Krośnie na kadencję 2024-2027. Nieprzekraczalny termin zgłaszania kandydatów upływa 23.02.2024 r. Wzór karty zgłoszeniowej jest dostępny w Biurze Rady Miasta, Urząd Miasta Sanoka (pokój nr 66), jak i na stronie internetowej [www.sanok.pl](http://www.sanok.pl).

Przewodniczący Rady Miasta **Andrzej Romaniak**

LXX Sesja Rady Powiatu

## Kukułcze jajo

Już dziś radni powiatowi zgłoszą za przyjęciem budżetu na rok 2024. Jednak nie to wzbudza największe emocje. W punkcie 11 porządku obrad czytamy bowiem: Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg powiatowych, położonych na terenie Miasta Sanoka.

Oznacza to, że w przypadku przyjęcia uchwały przez starostwo niektóre drogi i most na Białą Górę mogą stać się własnością miasta. Tymczasem lokalny samorząd wcale nie chce takiego „prezentu”, ponieważ to infrastruktura

wymagająca kosztownych remontów, na które w budżecie nie ma pieniędzy.

Co będzie z drogami i mostem, których nikt nie chce? Odpowiedź poznamy już wkrótce.

(ms)

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr\_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

Spotkania burmistrza z mieszkańcami

# Drogi, most i wodór, czyli czym żyje Sanok

Burmistrz Tomasz Matuszewski zakończył cykl spotkań w kolejnych dzielnicach miasta. Ostatnio gościł w Śródmieściu oraz na Dąbrówce i Błoniach. Wspólnym mianownikiem wszystkich mityngów był budżet na rok bieżący oraz projekt ciepłowniczy z wykorzystaniem wodoru.

Za każdym razem władarz miasta zdawał sprawozdanie z tego, co udało się zrobić w ostatniej kadencji, a zwłaszcza w minionym roku. Przedstawił także plany na najbliższą przyszłość. Budowa mostu na Sanie, kotła na biomase, Zielonej Strefy Gospodarczej czy pasażu handlowego na Posadzie, to tylko niektóre z nich. Zdaniem burmistrza wszystkie wpłyną na poprawę warunków życiowych. Podobnie jak instalacje Odnawialnych Źródeł Energii dla mieszkańców, które mogą być w znacznym stopniu dofinansowane w ramach projektu „Sanockiej Doliny Wodorowej”. Przeznaczony on jest dla właścicieli domów jednorodzinnych i dlatego podczas spotkań w dzielnicach, gdzie takich budynków jest najwięcej, pra-

cownicy UM rozdawali ankiety informacyjne wraz z deklaracją wyboru źródła OZE. Złożenie deklaracji w biurze podawczym urzędu do 29 stycznia jest warunkiem uczestnictwa. Mieszkańcy nie ponoszą żadnych kosztów projektu do momentu pewności przyznania dofinansowania, które może wynieść nawet 90% ceny netto instalacji. Można wnioskować o pompę ciepła, PV razem z magazynem energii (ME) lub sam ME.

Kluczowym elementem wszystkich spotkań była żywa dyskusja z mieszkańcami. Często dziękowali za wykonane remonty, prosili o kolejne, zgłaszali utrudnienia w codziennym życiu w mieście, takie jak brak miejsc parkingowych czy za słabe światło latarni ulicznych. Konieczność powiększe-



nia cmentarzy miejskich to także temat, który został poruszony w kilku dzielnicach. Pracownicy urzędu notowali wszystkie wnioski i spostrzeżenia mieszkańców, by móc je rozpatrzyć i odpowiednio reagować.

Duże zainteresowanie sanoczan wzbudził oczywiście projekt ciepłowniczy z wykorzystaniem wodoru, mający na celu uczynić miasto samowystarczalnym energetycznie i zeroemisyjnym na przestrzeni kilku najbliższych lat. Wokół tego projektu powstało już wiele teorii spiskowych i historii „nie z tej ziemi”. Aby uciąć wszystkie spekulacje burmistrz zapowiedział konferencję z udziałem licznej grupy specjalistów, projektantów i udziałowców, podczas której bardzo dokładnie zostaną omówione wszystkie założenia projektu oraz korzyści z niego wynikające.

Już dziś Państwa na to spotkanie zapraszamy.

Magdalena Starościak

PTTK

## Promocja Województwa Podkarpackiego

W Ośrodku Natura Park Bieszczady w Stężnicy odbyła się konferencja pt. „Promocja Województwa Podkarpackiego – Szlaki na pograniczu Bieszczadów oraz Beskidu Niskiego”, którą sanocki oddział PTTK zorganizował wraz województwem podkarpackim.



O wadze wydarzenia świadczył udział ponad 60 osób, w tym wicemarszałka Piotra Pilcha, byłej sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzaty Jarośnińskiej-Jedynak oraz Prezesa Zarządu Głównego PTTK i Dyrektora Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie Jerzego Kapłona. Oprócz wymienionych gości w konferencji udział wzięli prezesi i działacze oddziałów PTTK i kół przewodnickich z Jasła, Krośna, Przemysła, Rzeszowa, Sanoka i Ustrzyk Dolnych, a także znakarze, przewodnicy górscy, przedstawiciele innych stowarzyszeń, branży turystycznej z regionu, nadleśnictw i Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Sobota rozpoczęła się od wystąpienia zaproszonych gości, a następnie prezentacji multimedialnej gospodarzy terenu, czyli pracowników Nadle-

śnictwa Baligród w osobach: nadleśniczego Wojciecha Głuszki oraz znanych w całej Polsce leśniczych Kazimierza Nózki i Marcina Sceliny. Panowie w bardzo ciekawy i barwny sposób przedstawili „walory przyrodnicze i turystyczne Nadleśnictwa Baligród”, które na naszym terenie było prekursorem, a aktualnie jest wzorem do naśladowania dla innych w udostępnieniu lasu szerokiego gronu turystów. Czekają na nich m.in. liczne ścieżki przyrodniczo-historyczne, piękne wiaty, platformy i wieża widokowa na Korbani.

Następnym prelegentem był prowadzący spotkanie Stanisław Sieradzki, prezes oddziału „Ziemia Sanocka”, który zaprezentował rezultaty zadania pn. „Odnowienie i renowacja oznakowania wybranych szlaków turystycznych PTTK na pograniczu Bieszczadów oraz Beskidu Niskiego”, sfinansowa-

nego przez Województwo Podkarpackie kwotą ponad 110 tys. zł. W ramach otrzymanej dotacji odnowiono 100,5 km szlaków PTTK, wymieniono 23 słupy, 6 tyczek, 55 drogowskich i tabliczek z nazwami, wykonano 11 tablic ze schematem szlaków, 4 ławostoly z zadaszaniem, 3 ławki, 2 stojaki na rowery oraz drewniane schody wraz z kładką, co znacznie wpłynęło na atrakcyjność szlaków i bezpieczeństwo turystów.

Po zakończeniu prelekcji udano się do Jabłonek, by zobaczyć część nowo powstałej infrastruktury turystycznej. Na zakończenie objazdu w terenie zawitano do Baligrodu, gdzie wójt Robert Stępień oprowadził uczestników po Izbie Pamięci, poświęconej krwawym wydarzeniom z okresu I wojny światowej, jakie miały miejsce w pobliżu Baligrodu.

Po powrocie do Stężnicy przystąpiono do drugiej części

prelekcji. Na pierwszy ogień poszedł wykład „Audyt szlaków pieszych Województwa Podkarpackiego, 3 krainy: Beskid Niski, Bieszczady, Roztocze”, który wygłosili Anna Brzechowska (dyrektorka Biura Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej) i Adrian Dudziak (pracownik Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie), z komentarzem prezesa Kapłona.

Zwieńczeniem pierwszego dnia konferencji była prezentacja „Zobaczyć Beskid Niski, Bieszczady, Solinę – ścieżki turystyczne z audiodeskrypcją”, którą przedstawiła Karolina Kiwior, ratowniczka Bieszczadzkiej Grupy GOPR. Wybrane trasy – według autorskiego pomysłu GOPR – zostały wyposażone w totopointy, ułatwiające poruszanie się i uzyskanie wiedzy o odwiedzanym miejscu przez osoby niewidome lub słabowidzące.

Podsumowaniem spotkania była niedzielna prelekcja Adama Szarego (adiunkt Bieszczadzkiego Parku Narodowego) pt. „Dzikie rośliny stosowane w dawnej i współczesnej kuchni – z uwzględnieniem ich działania leczniczego”. Okazuje się, że pomimo zimy oraz zalegającej pokrywy śnieżnej wiele roślin nie traci swoich wartości odżywczych, leczniczych, ale i trujących, dlatego wiedza o ich właściwościach jest taka ważna i przydatna.

Na zakończenie konferencji wszyscy obecni zgodnie stwierdzili, że było to bardzo owocne i potrzebne spotkanie, podczas którego można się było wiele dowiedzieć o realizowanych wspólnie z województwem podkarpackim projektach na szlakach turystycznych w regionie, ale i wymienić się spostrzeżeniami oraz doświadczeniami.

(mn)

Uczelnia Państwowa

## Pracownia już działa

W Uczelni Państwowej odbyło się otwarcie pracowni Odnawialnych Źródeł Energii, w ramach projektu „OZE – dobry kierunek na przyszłość”.

Celem projektu jest podnoszenie świadomości ekologicznej młodzieży szkolnej i akademickiej w zakresie OZE poprzez kształcenie ponadprogramowe oraz pracę w ramach zespołu badawczego, stworzonego ze studentów i wykładowców.

Aby to umożliwić, wyposażono pracownię w kompletny zestaw eksperymentalny – kolektor słoneczny, duży zestaw doświadczalny Lexsolar-fotowoltaika, zestaw walizkowy Lexsolar-energia wiatrowa oraz kompletny zestaw eksperymentalny – pompa ciepła Peltiera. To właśnie na tych urządzeniach szkolić się będą uczniowie szkół ponadpodstawowych z powiatu sanockiego, leskiego, bieszczadzkiego i brzozowskiego, dla których zorganizowane

zostaną warsztaty. Podczas zajęć wykładowcy wytłumaczą uczestnikom, czym są i jak można wykorzystać zasoby energii odnawialnych, jakie są ich rodzaje oraz co to jest efektywność energetyczna.

Jak zdradził rektor Mateusz Kaczmarski w planach jest organizacja takich warsztatów również dla dzieci ze szkół podstawowych.

Tymczasem zakupione do pracowni narzędzia zostały wykorzystane przez studentów do opracowania projektu ławki solarnej. Jest to klasyczna ławka z portami USB ładującymi urządzenia mobilne oraz darmowym WiFi, wyposażona w światła LED, do korzystania również w nocy, która już wkrótce stanie na sanockim rynku.

(ms)



Prof. Ziobro demonstruje działanie PV uczniom ZS3

Żywa historia

# Rocznicowe obchody powstania styczniowego

W ostatnich dniach minęło 161 lat od wybuchu największego polskiego zrywu narodowyzwoleńczego, który wszczęto 22 stycznia 1863 r. przeciw zaborcy rosyjskiemu. Przy okazji zeszłorocznej, okrągłej rocznicy insurekcji, zorganizowano szereg wydarzeń upamiętniających, a przed kilkoma dniami miała miejsce kolejna edycja uroczystości.

Rok temu Muzeum Historyczne przygotowało specjalny program, dofinansowany ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Powstanie Styczniowe 1863-1864”. W dniach 21-22 stycznia 2023 r. odbył się cykl wydarzeń pt. „Sanockie wątki Powstania Styczniowego w 160. rocznicę zrywu narodowyzwoleńczego”. Wykłady wygłosili Piotr Paszkiewicz („Sanocianie w Powstaniu Styczniowym”), dr Łukasz Bajda („Mieszkańcy Bieszczadów wobec Powstania Styczniowego w świetle pamiętników z epoki”) i Gabriela Glianowicz („Moda w służbie Ojczyzny, czyli rola kobiet w czasach Powstania Styczniowego”).

Otwarto wtedy wystawę militariów z okresu powstania, autorstwa Roberta Fedyka, a na dziedzińcu zaprezentowano inscenizację pt. „Oddział powstańczy” w wykonaniu rekonstruktorów z Towarzystwa Kościuszkowskiego z Polańca. Nazajutrz na Cmentarzu Centralnym miał miejsce spacer historyczny śladami mogił weteranów z 1863 r. oraz harcerski capstrzyk pod Krzyżem Powstańców. Równocześnie pamiątkową wystawę przygotowano w MBP.

24 lutego w SDK odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu recytatorskiego „Powstanie Styczniowe w poezji”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Wychowawców „Eleusis”. Oprócz wręczenia nagród i dyplomów uczniom szkół podstawowych i ponadpodstawowych wygłoszono



Odnowiony nagrobek Michała Zbiegłena

prelekcję, a Szczep Żuawi im. Signi 1863 z Hufca Rzeszów zaprezentował stroje z czasu insurekcji.

Na dzień 25 kwietnia MH zaplanowało piknik historyczny, podczas którego młodzież wysłuchała gawędy historycznej oraz obejrzała m.in. umundurowanie i repliki broni.

9 czerwca w zamku odbyła się premiera wydanej przez MH książki Piotra Paszkiewicza pt. „Związani z Sanokiem i powstaniem styczniowym. W 160. rocznicę insurekcji 1863”. Dzień później zorganizowano rajd pieszy „Do powstańczej mogiły” na Bukowicy. Uczestnicy przeszli trasę

z Woli Piotrowej do Bukowska. Koordynatorką wyprawy była Krystyna Chowaniec, a funkcję przewodniczki pełniła Grażyna Chytła.

Osobne spotkanie zorganizowało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które 7 września w swojej siedzibie gościło autora ww. książki opowiadającego o powstańcach i wątkach dotyczących sokolej organizacji.

6 października przeszedł kolejny rajd pieszy, tym razem pod nazwą „Do krzyża powstańczego w Górach Słonnych”. Trasa wiodła z Białej Góry do pradawnego Grodziska, gdzie pogadankę miał R. Fedyk. Dalej piechurzy dotarli do krzyża pamiątkowego na Szlaku Ikon – Dolina Sanu. Po zejściu do Międzybrodzia odwiedzono cerkiew.

Tymczasem w ramach tegorocznych obchodów 161. rocznicy insurekcji w ostatnią niedzielę zorganizowano spotkanie w kościele „dolnym” Chrystusa Króla. Prowadząca obchody Krystyna Chowaniec zaprezentowała premierowo utwór „Pieśń sanocka” („Hejże, bracia sanocianie...”), do którego muzykę napisał Marek Dziok, będący zarazem wykonawcą.

W poniedziałek na Cmentarzu Centralnym miało miejsce oficjalne oddanie odbudowanego nagrobka powstańca styczniowego, Michała Zbiegłena. Projektantem pomnika był Andrzej Borowski, za wykonanie odpowiadał Tadeusz, Zuzanna i Jacek Nowakowie, a rekonstrukcję sfinansowano ze środków Fundacji Orlen w ramach programu „Czuwamy! Pamiętamy!” edycja 6/2023. Obiekt odsłonił poseł na Sejm RP Piotr Babinetz, a poświęcił ks. Damian Leń. Po uroczystości nastąpił prowadzony przez P. Paszkiewicza spacer połączony z odwiedzinami mogił osób związanych z dziełem powstania styczniowego. Organizatorem obchodów było SW Eleusis, a główną realizatorką ponownie K. Chowaniec.

SW Eleusis

ODSZEDŁ NA WIECZNĄ WARTĘ

## Ostatnie pożegnanie kpt. Aleksandra Romana

W dniu 17 stycznia zmarł jeden z ostatnich uczestników niepodległościowej konspiracji w II wojnie światowej. W poniedziałek przy asyście wojskowej pochowano go na Cmentarzu Posada. Oto obszerny fragment pożegnania, wygłoszonego przez prezesa sanockiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Jolantę Smyczyńską.

Pogrążeni w smutku oddajemy cześć i szacunek panu kapitanowi Aleksandrowi Romanowi ps. „Szczygieł”. Urodził się 11 września 1925 r. w Sanoku i tu spędził całe życie. W trakcie okupacji zetknął się z działalnością konspiracyjną poprzez brata Jarosława, należącego do Narodowej Organizacji Wojskowej, scalonej z AK. W 1943 r. on sam również wstąpił do tej organizacji, odbył przeszkolenie wojskowe, prowadził nasłuch radiowy, drukował ulotki, prowadził sabotaż. W 1944 r. uczestniczył w akcji „Burza”. Po rozwiązaniu AK nie ujawnił się, a w marcu 1946 r. wstąpił do ruchu Młodzież Wielkiej Polski. Przez kilka miesięcy działalności prowadził agitację antykomunistyczną, lecz we wrześniu został aresztowany i poddany brutalnemu śledztwu, prowadzonemu przez NKWD. Więziono go w Sanoku, a potem w Rzeszowie, po czym skazano na 2 lata więzienia. Po amnestii odzyskał wolność w 1947 r.

Całe życie zawodowe związał z Autosanem. Do fabryki trafił już podczas wojny jako ślusarz, a później został pracownikiem umysłowym. Od 1980 r. należał do NSZZ „Solidarność”.

W 1990 r. przystąpił do ŚZZAK, zasiadał w zarządach koła i okręgu w Krośnie, w latach 2007-2016 pełnił funkcję prezesa koła, a potem otrzymał tytuł prezesa honorowego. Zainicjował wykonanie sztandaru koła, wiele lat funkcjonował jako chorąży poczty sztandarowej. Był też pomysłodawcą umieszczenia tablicy na budynku banku, upamiętniającej więzionych tam przez NKWD członków NOW, MWP i AK.

Jako żołnierza w stanie spoczynku awansowano go na stopień kaprala, podporucznika, porucznika, a w 2012 r. na kapitana. Otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Armii Krajowej, odznakę „Zasłużony dla ŚZZAK” i „Kolumbowie Rocznik 20”, Patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

Chętnie uczestniczył w spotkaniach z młodzieżą, dzieląc się wspomnieniami i wiedzą. Do ostatnich miesięcy brał udział w uroczystościach patriotycznych, które wręcz celebrował. Usilnie zabiegał o podtrzymanie działalności sanockiego koła ŚZZAK, pragnąc przekazać etos i krzewić umiłowanie Ojczyzny wśród kolejnych pokoleń. Należał również do Związku Więźniów Politycznych Okresu Staliniowskiego 1939-1956.

Panie kapitanie Aleksandrze, jesteś już po drugiej stronie życia, gdzie otrzymasz wieczną nagrodę od Boga. My zapewniamy o pamięci i wdzięczności za Twoją żołnierską służbę, za odwagę i poświęcenie. Cześć Jego Pamięci! Spoczywaj w pokoju!

Zarząd Koła ŚZZAK w Sanoku



Uroczystości pogrzebowe w kościele NSPJ

Coroczne uroczystości

## Wspomnienie zagłady ludności żydowskiej



Wystawa „Dzielnica Argentyna” Ewy Michałowicz-Smarzewskiej

Rozpoczęły się XVI Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Podkarpaciu, których obszerny zakres objął również nasze miasto.

W pierwszy dzień przygotowano dwa wydarzenia w Muzeum Budownictwa Ludowego. Pierwszym z nich były warsztaty pod nazwą „Wycinanka żydowska – warsztaty edukacyjne dla młodzieży”, które prowadziła Katarzyna Krowiak, kulturoznawca i pracowniczka skansenu. Uczestnikom zapewniono też zwiedzanie tamtejszych obiektów kultury żydowskiej pod opieką przewodnika.

Natomiast w czwartek obchody przeniosły się do Zespołu Szkół nr 1, gdzie

zorganizowano sesję pt. „Przed Zagładą było życie”. W programie przewidziano prelekcje głównej organizatorki, dr. Joanny Potaczek, a także dr. Adama Rossmannitha, oraz wystawy o dawnej twórczości Kalmana Segala i Leona Getza oraz współczesną autorstwa Ewy Michałowicz-Smarzewskiej.

Piątek będzie ostatnim dniem uroczystości i tego dnia obchody skupią się na cmentarzu żydowskim przy ul. Głogowej. Ich początek wyznaczono na godz. 10.

Piotr Paszkiewicz

SPZOZ

# Sukces Białej Soboty

Jak zwykle sporym zainteresowaniem cieszyła się kolejna edycja Białej Soboty, zorganizowana w szpitalu z inicjatywy Stowarzyszenia „Sanitas” i dyrektora SPZOZ. Tym razem akcję połączono z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Łącznie wykonano ponad 200 badań. Pięć osób pilnie skierowano do dalszej diagnostyki.



Biała Sobota w SPZOZ

Akcja trwała od godz. 9 do 12, a można było poddać się takim badaniom, jak: EKG, USG brzucha, echo serca, badanie krwi (morfologia, poziom żelaza, cholesterolu, TSH i witaminy D3). Ponadto dostępny był pomiar ciśnienia tętniczego, poziomu cukru we krwi, a także indywidualne konsultacje pulmonologiczne oraz porady z zakresu dietetyki, pediatrii i neurologii dziecięcej.

– To wspaniale, że tego dnia tak liczne grono personelu medycznego zechciało uczestniczyć w akcji. Za każdym razem, gdy dowiaduję się, że ktoś został skierowany do dalszych badań, mam nadzieję, że to nic groźnego, lub jeśli nawet, to moment jest na tyle wczesny, by móc uratować życie – skomentowała akcję Anna Nowakowska, prezes „Sanitasu”.

Właśnie po to są Białe Soboty, by zachęcić wszystkich do profilaktyki.

– Dla nas współpraca z wami przy takich wydarzeniach to czysta przyjemność. Gabinet Dietetyczny 3 Kroki wykonywał analizę składu ciała i zachęcał do racjonalnego odżywiania się. Wspierała nas również Medyczna Szkoła Policealna. Dziękujemy wszystkim za pomoc w akcji, a pacjentom życzymy zdrowia – dodała prezes Nowakowska.

Edyta Wilk

Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu

## Każdy ma coś, co może dać innym

31 krwiodawców otrzymało odznaczenia „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu” z rąk Ewy Zawilińskiej, dyrektora Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie. Towarzyszył jej Antoni Olak – prezes Zarządu Podkarpackiego Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Uroczystość zorganizowano w nowej siedzibie sanockiego oddziału, znajdującej się przy ulicy Konarskiego 24, w budynku, który dwa lata temu powiat przekazał na własność RCKiK w Rzeszowie. Podczas remontu krwiodawcy życiodajny płyn oddawali w budynku B Uczelni Państwowej.

– Odznaka jest nadawana przez Ministra Zdrowia osobom, które bezinteresownie ratują życie i zdrowie innych, krzewiąc ideę honorowego dawstwa krwi. Serdecznie dziękuję staroście Stanisławowi Chęciowi oraz radnym powiatowym za wyrażenie zgody na bezpłatne przekazanie nam budynku, a także władzom miasta Sanoka, Uczelni Państwowej i tutejszego SPZOZ za wsparcie i udostępnienie pomieszczeń w trudnym okresie remontu. Dzięki okazanej pomocy nie mieliśmy ani jednego dnia przerwy w pracy, więc dawcy mogli dzielić się cennym darem, jakim jest krew, a centrum mogło realizować swoje zadania zapewnienia krwi i jej składników dla podmiotów leczniczych – powiedziała dyr. Zawilińska.

Odznaka „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu” przyznawana jest osobom, które oddały

co najmniej 20 litrów krwi lub odpowiadającą tej objętości ilość innych jej składników.

– Dzięki pozyskaniu środków uniijnych mogliśmy rozbudować i wyremontować pozyskany obiekt, przystosowując go do naszych potrzeb. Teraz możemy rozwijać działalność w pięknych pomieszczeniach. Jest to jeden z najlepszych funkcjonujących oddziałów terenowych na Podkarpaciu, z bardzo dużą liczbą dawców. Rocznie pobieramy tutaj 7 tys. donacji krwi pełnej, co stawia Sanok na drugim miejscu w województwie pod względem liczby dawców i oddawanej krwi – mówiła Zawilińska.

Dyrektor wspomniała też, że niedługo nowością będzie możliwość oddania osocza na separatorze. Do tej pory przeprowadzano to jedynie w trzech placówkach: w Rzeszowie, Krośnie i Przemyślu.

Starosta Chęć podkreślił, że jest ogromnie uradowany z poprawy warunków, w których oddawana jest krew. Natomiast burmistrz Tomasz Matuszewski obiecał, że sam będzie regularnie ją oddawał.

– Niedawno zrobiłem to pierwszy raz, a jako że mam duszę sportowca, to podejmuję wyzwanie regularnego

oddawania krwi, aż do tych 20 litrów. Szczerze gratuluje wszystkim dawcom i życzę przede wszystkim zdrowia – powiedział burmistrz.

\* \* \*

Przypominamy, że trwa akcja „Oddaj z nami krew na WOŚP”. Przyłączyło się do niej już wiele osób, które zdjęcia z donacji zamieszczają w mediach społecznościowych, przy okazji zapraszając innych, by podjęli wyzwanie.

– Oddaję krew od 2015 r. Mając świadomość wagi, jaką niesie ze sobą grupa ORh-, nie mogłem opuścić wzięcia udziału w WOŚP i pomocy ludziom. Mam także nadzieję,

że nie jestem sam; chcę pomóc sobie, uleczyć chorą duszę, podbudować ego, wiedząc, że robię coś dobrego. Z WOŚP-em jestem od początku – czy to grając dla orkiestry, wspierając finansowo, czy organizując imprezy w Sanoku. Gorąco namawiam wszystkich do oddawania krwi nie tylko od święta, ponieważ każdorazowo wizyta w krwiodawstwie jest moim indywidualnym świętem – zachęca do wzięcia udziału w akcji Jacek Galant, wokalista zespołu Kretes.

Bierzmy dobry przykład!

Edyta Wilk



Wokalista zespołu Kretes, Jacek Galant

Interwencja

## Noce bez aptek

Zadzwoniła Czytelniczka z problemem, który wywołał jej zdziwienie. – Zachorowało mi dziecko i poszłam w nocy do apteki. Na szczęście było jeszcze przed godz. 23 i aptekarz pozwolił mi wykupić lek. Jak się dowiedziałam, w Sanoku nie ma już dyżurującej apteki w nocy. Najbliższa znajduje się w Krośnie. Co zrobić w takiej sytuacji? Dlaczego nie ma dyżurujących aptek?

Godziny otwarcia aptek ustala uchwała rady powiatu. Zapytałam u źródła, dlaczego zlikwidowano dyżury nocne.

### Zmiany zarządzone przez Ministerstwo Zdrowia

Nocne dyżury aptek, trwające do godz. 23, a świąteczne – ograniczone do czterech godzin w ciągu dnia, to wynik zmiany w przepisach, które przygotowało Ministerstwo Zdrowia. Są one wynikiem wcześniejszej analizy, z której wynika, że wizyty w aptekach ustają po godz. 23. Potwierdza to też analiza przeprowadzona w sanockich aptekach przed ustaleniem obecnego harmonogramu.

Po konsultacjach ze środowiskiem farmaceutów i stroną samorządową, nowe przepisy mają nie tylko odpowiadać na oczekiwania pacjentów, ale i rozwiązać problem dyżurnych aptek, narastający od co najmniej kilku lat, tj. problem przymusowości na rzecz rozwiązań w pierwszej kolejności bazujących na dobrowolności. Apteki sygnalizują, że nie mogą pełnić dyżurów, uzasadniając to przede wszystkim brakiem personelu. Dotyczy to zwłaszcza mniejszych podmiotów, w których nie ma więcej niż jeden farmaceuta. W praktyce oznacza to, że jeśli taka apteka zostanie wyznaczona do dyżurowania, wówczas farmaceuta musi pracować non-stop (jeśli apteka dyżurna ma być otwarta 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu). W Polsce zdarzały się sytuacje, w których lokalne władze, próbując zmusić apteki do dyżurowania, kierowały wnioski do inspektoratów farmaceutycznych o cofnięcie zezwolenia na prowadzenie działalności. W ten sposób, walcząc o lepszy dostęp do aptek, de facto podejmowały działania, których skutkiem była ich likwidacja, a chyba nie o to chodzi.

### To nie samorząd decyduje

W Krośnie funkcjonuje apteka czynna całodobowo – samorząd nie wyznaczał jej dyżuru, tylko zdecydował o tym właściciel apteki. W dużych miastach, powyżej 40 tys. mieszkańców, całodobowe apteki są opłacalne, jednak o ich dyżurach decydują właściciele, a nie samorządy.

W Sanoku żaden właściciel nie zdecydował się na pracę całą dobę, mając doświadczenia w opłacaniu takich dyżurów.

Podkreślamy, że bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu jest w dalszym ciągu zapewnione. W razie nagłej choroby bardziej odpowiedzialny będzie wcześniejszy kontakt z lekarzem, który jest dostępny całą dobę i z pewnością w razie zagrożenia życia poda nam odpowiedni lek.

### Pomoc na terenie Sanoka

W powiecie świadczenia w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej realizowane są w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej przy ul. 800-lecia 26, na terenie poradni specjalistycznych.

W dni wolne, w razie nagłej choroby lub pogorszenia stanu zdrowia, pacjent ma prawo udać się po pomoc do dowolnego punktu, który udziela świadczeń nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od miejsca zamieszkania.

Pomoc jest udzielana w dni powszednie w godz. od 18 do 8 rano oraz całodobowo w dni wolne od pracy.

W ramach nocnej i świątecznej opieki realizowane są świadczenia w zakresie wyjazdowej opieki medycznej. Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, dni wolne i święta, można skorzystać w następujących przypadkach:

- nagłego zachorowania,
- nagłego pogorszenia się stanu zdrowia,
- gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, a zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy,
- gdy jest obawa, że czekanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia.

W sytuacji nagłego zagrożenia zdrowia lub życia pomocy udzielają izby przyjęć lub szpitalne oddziały ratunkowe.

W przypadku bezpośredniego zagrożenia życia, lub innych stanach nagłych, można skorzystać z pomocy zespołów ratownictwa medycznego, dzwoniąc pod nr 999 lub 112.

ew

### DYŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA	NAZWA I ADRES
	NIEDZIELE I ŚWIĘTA	
22.01–27.01	21:00–23:00	Apteka Omega ul. Kościuszki 22
28.01	14:00–18:00	
29.01–03.02	21:00–23:00	
04.02	14:00–18:00	

Zespół Szkół nr 5

# Bal Karnawałowy z WOŚP 2024

W ZSS odbył się Bal Karnawałowy dla Dzieci, przygotowany przez uczniów i nauczycieli. Pomysłodawczynią i główną organizatorką imprezy była Marzena Dziurawiec



– W niedzielę szkolna jadalnia zmieniła się w balową salę, pełną atrakcji. Zabawę taneczną przy muzyce poprowadził duet od lat związany z imprezami towarzyszącymi WOŚP. To Agnieszka Trznadel-Piasta, animatorka z Młodzieżowego Domu Kultury oraz DJ Tomek Piasta. To dzięki nim dzieciaki bawiły się cudownie – zobaczcie na zdjęciach. Dziękujemy dzieciom za stworzenie niesamowitej, cudownej atmosfery, pełnej kolorowych strojów, za radość i uśmiech, a ich rodzicom, dziadkom i opiekunom za wsparcie naszej inicjatywy – czytamy na stronie szkoły.

Wielkim powodzeniem cieszył się kącik ozdabiania piernikowych serduszek, który przygotowała i prowadziła Karina Bieganowska z uczniami technikum żywienia i usług gastronomicznych.

Dziewczyny z klas technikum usług fryzjerskich pod opieką nauczycielki Celiny Lula zadbały o mini zakład fryzjerski, z którego dzieciaki wychodziły z kolorowymi fryzurami i pomalowanymi buźkami.

Podczas balu działała ekipa profesjonalnych fotografów, czyli Lucyna Żak z uczennicami technikum fotografii i multimedii. Ro-

dzice i dzieci dostaną od nich dedykowane w swoim rodzaju zdjęcia w karnawałowej scenierii, przygotowanej przez wychowawców i uczniów internatu ZSS. W fotorelację włączył się także gościnnie artysta fotograf Hubert Żak.

Do wspólnej zabawy zaproszono też dwie wolontariuszki – Maję Magdziarczyk (I Liceum Ogólnokształcące) i Agnieszkę Magdziarczyk (Fundacja Dr Clown), które wyczarowywały dla dzieci niesamowite, balonowe stworki.

Uczennice i uczniowie – wolontariusze z kierunków technicznych i branżowych w ZSS pod okiem Renaty Magdziarczyk – zaopiekowali się rodzicami, dla których były nie tylko gorące napoje, ale i ogromny wybór ciast. Słodkości przygotowali wychowawcy 9-8 Hufca Pracy. Można też było spróbować wypieków nauczycielki Moniki Lemko, autorki blogu „Moniki Smakołyki”.

Nad zbórką czuwała Agnieszka Trebenda, opiekunka wolontariuszek Bieszczadzkiego Sztabu WOŚP. Zebrano 2270 zł!

Szkoła Podstawowa nr 9

# Konkurs plastyczny „Spotkanie ze sztuką”

Fundacja PGE przygotowała ogólnopolski konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Spotkanie ze sztuką”. Jego główny cel to propagowanie i rozpowszechnianie wiedzy, a adresowany jest do uczniów szkół podstawowych z miejscowości poniżej 50 tys. mieszkańców. Polega na przedstawieniu przez uczestnika własnej interpretacji wybranego obrazu polskiego malarza.



Nicol Marczak (po lewej) i Maja Wilk ze zwycięskimi pracami

W tym roku były to dzieła Józefa Chelmońskiego w dowolnej technice: ołówek, kredka, flamaster, farba, węgiel. Do organizatora wpłynęło ponad 1000 prac. Wśród uczestników były uczennice SP9 – Maja Wilk i Nicol Marczak, a ich wygrana zapewniła klasom lekcje muzealne w wybranym Muzeum Narodowym.

Dziewczyny otrzymały też indywidualne nagrody w postaci bonu o wartości 300 zł do wykorzystania w sklepie Empik, a ich prace zostaną pokazane na wystawie pokonkursowej w muzeum. Wycieczki będą organizowane w okresie od lutego do czerwca, a tym razem szkoła wybrała Muzeum Narodowe w Lublinie.

Szkoła Podstawowa nr 9

# Piękny Koncert Noworoczny

W „Dziewiątce” odbył się Koncert Noworoczny, połączony z Dniem Otwartym. Wydarzenie to organizowane jest nieprzerwanie od 2012 roku. Corocznie swoje artystyczne umiejętności prezentują uczniowie i absolwenci szkoły, a także zaproszeni goście. Uroczystość tradycyjnie rozpoczął dyrektor Damian Wojtowicz.



Impreza miała bogaty repertuar. Na początek wystąpiły uczennice, które wielokrotnie uświetniają szkolne akademie, a także reprezentują placówkę w licznych konkursach. Następnie przyszedł czas na występy solowe. I tak publiczność mogła usłyszeć m.in. wykonany na gitarze utwór

„Snowman”, skrzypcową propozycję ludowej melodii „Pojedziemy na łów”, a także utwór „Feliz Navidad” przy akompaniamencie klawiszowym.

Nieodłączną częścią koncertu są też występy taneczne. Na scenie wystąpiły mażoretki z Zarszyna, był również pokaz

krakowiaka i tańców kowbojskich, a zumba niemalże podrewała publiczność z miejsc. Zachwyty wzbudziły też występy utalentowanych gimnastyczek – dwóch utytułowanych sportsmenek i mistrzyń w swojej dziedzinie, a prywatnie siostr: uczennicy Izabeli Bednarz i absolwentki szkoły Konstancji Iwańczyk.

Po piosence finałowej głos zabrała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, dziękując za zaproszenie. Pogratulowała też pięknego widowiska, w czasie którego młodzi artyści mogli zaprezentować tak różnorodne talenty.

Koncert był okazją do wsparcia Martynki Posadzkiej, zmagającej się z ciężką chorobą, a także zaprezentowania przyszłym pierwszoklasistom oferty szkoły.

ODK „Puchatek” Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprasza na:

## KOLOROWE FERIE Z PUCHATKIEM

zajęcia rekreacyjno-edukacyjne, zabawy muzyczne, plastyczne i taneczne dla dzieci szkolnych

**Termin:** od 29 stycznia do 9 lutego od poniedziałku do piątku w godz. 10.30–13.00.

**Zapisy:** w „Puchatku” lub telefonicznie 13 46 46 135  
Zajęcia płatne (7 zł), liczba miejsc ograniczona.



Burmistrz Miasta Sanoka zaprasza na

## FERIE W SANOKU

**Sanocki Dom Kultury**

**29.01-02.02** Warsztaty taneczne - Sala Tańca  
10:00 - 11:00 *Baw się i tańcz (6 - 8 lat)*  
11:30 - 12:30 *Tańce narodowe i regionalne (9 lat i starsi)*

**29.01-02.02** Warsztaty muzyczne - Sala nr 2  
10:00 - 11:00 *Dla dzieci w wieku 7 - 12 lat*  
11:30 - 12:30 *Dla młodzieży w wieku 13 lat i starsi*

**29.01-01.02** Warsztaty bębniarskie - Sala nr 7  
12:00 - 14:00 *Dla dzieci w wieku 10 lat i starsi*

**29.01-02.02** Warsztaty plastyczne - Sala nr 4  
10:00 - 12:00 *Moje rączki tworzą cuda (8 - 10 lat)*

**31.01-02.02** Warsztaty plastyczne - Sala nr 12  
10:00 - 11:00 *Dla dzieci w wieku 7 - 12 lat*  
11:30 - 13:30 *Dla młodzieży w wieku 13 lat i starsi*  
Obowiązkowe zapisy i więcej informacji pod numerem telefonu 13 46 310 42 (liczba miejsc ograniczona).

**Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku**

**29.01-03.02** Warsztaty plastyczno-literackie  
10:00 - 13:00 *Kim zostaniesz? Wybierz sam! (8 - 12 lat)*  
Obowiązkowe zapisy pod numerem telefonu 13 46 45 750 wew. 34 (liczba miejsc ograniczona)

**BWA Galeria Sanocka**

**08.02** Warsztaty teatralne  
10:00 - 13:00 *„Teatr cieni” (8 - 12 lat)*  
**09.02** 10:00 - 13:00 *„Opowieści magicznej skrzyni” (8 - 12 lat)*  
Obowiązkowe zapisy pod numerem telefonu 13 46 45 750 wew. 34 (liczba miejsc ograniczona)

**08.02** Spektakle teatralne  
17:00 *Teatr Nemno - „Gburek”*  
**09.02** 17:00 *Jaroslowski Teatr Sztuk Drobnych Kącik „Co jest najważniejsze”*  
Bezpłatne wejściówki do odebrania w BWA Sanok (ul. Rynek 14) od 30.01.2024 r. (liczba miejsc ograniczona)

**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji**

**29.01-02.02** Tor lodowy  
12:00 - 13:30 *Ślizgawki 1,5h*

**05.02-09.02** Basen  
09:00 - 13:00 *Wejście 1,5h + Tor przeszkód*

**10.02** Arena Sanok  
17:00 - 18:00 *Lododisco*  
19:00 - 20:00 *Lododisco*

Wstęp bezpłatny dla dzieci z sanockich szkół podstawowych za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej  
\* Zajęcia płatne w kwocie 20 zł  
Zajęcia współfinansowane są w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii

Pomagamy Martynce

# „Łączy nas Kołęda” – koncert dla Martynki

Małej spartance pomaga mnóstwo osób. Ostatnio wspominaliśmy o wizycie europoła Bogdana Rzońcy, który również wsparł leczenie dziewczynki. Natomiast w miniony weekend w Sanockim Domu Kultury zorganizowany został specjalny koncert.



U starosty Stanisława Chęcia gościła Sabina Posadzka, mama 12-letniej Martynki, która walczy z białaczką limfoblastyczną.

Spotkanie było okazją do rozmowy o aktualnym stanie zdrowia dziewczynki i planach dalszego leczenia, ale także do przekazania pieniędzy,

które udało się zbierać podczas spotkania autorskiego z Rzońcą, zorganizowanego z inicjatywy starosty.

Mama Martynki przekazuje wszystkim najserdeczniejsze podziękowania za pomoc materialną i duchową.

Wsparcie, które otrzymuje rodzina, jest naprawdę ważne

i potrzebne, ponieważ przed Martynką jeszcze długi i kosztowny proces leczenia. Wierzymy, że wspólnymi siłami uda nam się pomóc dzielnej spartance, dlatego zachęcamy wszystkich do podejmowania różnych inicjatyw, które pomogą zbierać środki na leczenie dziewczynki.

ew/  
Powiat Sanocki

W niedzielę w SDK odbył się Koncert Noworoczny, podczas którego wystąpili młodzi sanoccy artyści pod batutą Joanny Gosztyły. Imprezę prowadził Artur Rudnicki. Sala wypełniła się po brzegi, co bardzo cieszy, ponieważ tego wieczoru nie tylko muzyka była ważna, ale również szczytny cel.

– Dziękuję Stowarzyszeniu „Łączy Nas Sanok”, szkółkom podstawowym nr 2, 3, 6, 8 i 9, Ochronce im. bł. Edmunda Bojanowskiego, Warsztatom Terapii Zajęciowej i ODK „Puchatek” za piękny wieczór – powiedziała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz.

– Sanoczanie jak zwykle pokazali, że ich serca są ogromne, za co serdecznie dziękujemy. Martynko, pamiętaj – jesteśmy z Tobą! Dziękuję wszystkim organizatorom i uczestnikom tego wydarzenia, czyli osobom, które zechciały wesprzeć akcję, a przede wszystkim naszym niezwykłym artystom, którzy sprawili, że ten wieczór był rewelacyjny – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Wzruszenia nie kryła mama Martynki.

– Z całego serca dziękujemy wszystkim i każdemu z osobna za wsparcie i za to, że jesteście – powiedziała Sabina Posadzka.

Był to wieczór wielu wzruszeń i łez. Zebrane podczas koncertu pieniądze zostaną przekazane na leczenie Martynki.

Ola to ośmioletnia dziewczynka, której historia wzruszyła i skłoniła do działania ludzi skupionych wokół Powiatowego Centrum Wolontariatu.

W grudniu rodzice Oli poprosili o pomoc w zbiorce pieniędzy na operację ich dziecka, które urodziło się ze stópkami końsko-szpotawymi. Decyzja zarządu PCW była natychmiastowa i jednoznaczna: działamy! Dlatego też podjęto szereg akcji, by jak najszybciej zdobyć pieniądze na operację. Koncert stanowił kulminacyjny punkt tych działań. Nie odbyłby się, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi, mających dobre i otwarte serca.

– Pragniemy serdecznie podziękować Januszowi Ostrowskiemu za to, że udostępnił swój lokal, część dochodu ze sprzedanej kawy przeznaczając na pomoc dziecku. Agnieszce Grzebińskiej i Tomaszowi Przystaszowi, którzy przygotowali uczniów, by ci mogli przekazać wszystkim całe mnóstwo pięknych emocji, śpiewając i grając na wielu instrumentach. Robertowi Handermanderowi za niesamowite wygrzywanie dźwięków na fortepianie, które przenosiły słuchających w niesamowitą przestrzeń muzycznych doznań. Krzysztofowi Banachowi za czuwanie

Galeria o smaku kawy

## Otulić Olę opieką i miłością

Spore zainteresowanie wzbudził koncert charytatywny, zorganizowany na leczenie małej Oli. Galeria wypełniła się po brzegi, a tym razem oprócz zapachu kawy czuć też było życzliwość i miłość!



Koncert w Galerii o smaku kawy

nad całością, by każde brzmienie mogło trafić do odbiorców. Nade wszystko wielkie podziękowania pragniemy złożyć na ręce artystów-wolontariuszy: z Państwowej Szkoły

Muzycznej oraz szkolnych kół wolontariatu przy II Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół nr 2, którzy przez cały wieczór kwestowali – czytamy na stronie centrum.

Wszyscy trzymamy kciuki, by podjęte działania przyniosły Oli normalność. Liczymy na to, że operacja uda się i dziewczynka będzie mogła w pełni cieszyć się życiem! (ew)

Klub Polonia Christiana Klub Polonia Christiana oraz MDK w Sanoku zaprasza na prelekcję

### JACKA KOTULI

**DWUSETNA ROCZNICA URODZIN ŚW. ABP ZYGMUNTA SZCZĘŚNEGO FELIŃSKIEGO**

Obecne będą relikwie św. Abp Zygmunta Felińskiego.  
WSTĘP WOLNY

**SOBOTA 27 STYCZNIA 2024 R. GODZ. 15.00**  
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY  
PL. ŚW. MICHAŁA 6, SANOK

MUZEUM HISTORYCZNE W SANOKU

**SANOK W FOTOGRAFII ZDZIŚŁAWA BEKSIŃSKIEGO 1941-1958**

PODZIEMIA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W SANOKU, 28 stycznia – 10 marca 2024

Galeria o smaku kawy **INTERPIANO**  
Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury

### RZECZ O POEZJI ...

Jak czytać (czy czytać), rozumieć i rozmawiać o Poezji

**25 I 2024, godz. 17:00**  
ul. 3 maja 15, Sanok  
Galeria o smaku kawy

**January Jan Sokołowski**  
poeta

**Dr n. hum. Jolanta Mazur - Fedak**  
nauczyciel polonista

Przed nami 10. finał wspólnego grania Fundacji DKMS i WOŚP

# Podwójna moc pomagania

Podczas 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wolontariusze w całej Polsce będą zachęcać do rejestracji do bazy dawców szpiku. Do akcji dołącza również sanocki sztab. Zagraj z nami, by wspólnie z Fundacją DKMS i WOŚP realizować ideę pomocy potrzebującym pacjentom.



## 10. rok wspólnego grania i 114 szans na życie

Przez ostatnich 9 lat podczas finałów WOŚP zorganizowano blisko 1000 akcji rejestracji potencjalnych dawców szpiku, podczas których do bazy Fundacji DKMS dołączyło ponad 22 tysiące osób. Z tego grona aż 114 dawców podarowało cząstkę siebie potrzebującym pacjentom.

Możesz pomóc i zwiększyć szansę pacjentów oczekujących na dawców szpiku.

W Polsce co 40 minut, a na świecie co 27 sekund, ktoś słyszy diagnozę – nowotwór krwi. Każdego roku blisko 800

pacjentów zostaje zakwalifikowanych do przeszczepienia szpiku od dawcy niespokrewnionego, a zgodny dawca jest często jedyną nadzieją dla chorego na powrót do zdrowia. Niestety, nie zawsze udaje się go znaleźć. Żeby pacjent mógł otrzymać krwiotwórcze komórki macierzyste, musi pasować z dawcą w zakresie antygenów zgodności tkankowej HLA – a układ ten daje nam aż 5 miliardów kombinacji! To właśnie sprawia, że poszukiwania zgodnego dawcy są tak trudne i dlatego tak ważne jest, by baza dawców szpiku wciąż się powiększała.

## Sanoczenie rejestrują w rytmie czerwonego serduszka

Już w niedzielę będzie możliwość rejestracji do bazy dawców szpiku. Akcja zorganizowana zostanie w Muzeum Budownictwa Ludowego, w Austerii przy Rynku Galicyjskim, w godzinach 10-16.

– W naszym sztabie będziecie mieli możliwość nie tylko wsparcia WOŚP, ale także zarejestrowania się jako

potencjalni dawcy szpiku. To może być klucz do uratowania czyjegoś życia! Dołączcie do nas i wspólnie kontynuujmy misję niesienia nadziei i życia – mówi Edyta Wilk, organizatorka sanockiej akcji, ambasadorka DKMS.

Rejestracja do bazy dawców trwa kilka minut i polega na wypełnieniu krótkiego formularza oraz pobraniu wymazu z wewnętrznej strony policzka. Tylko tyle i aż tyle – dodaje Wilk.

## Dawca faktyczny z WOŚP

Jedną z osób, które zarejestrowały się do bazy Fundacji DKMS podczas finału WOŚP, jest właśnie Edyta. Podarowała życie rówieśniczce, Martynie ze Słowacji.

– Do bazy dawców zarejestrowałam się na sanockiej uczelni i nie minęło dwa miesiące, gdy zadzwonił telefon z pytaniem, czy podtrzymuję decyzję o oddaniu szpiku. Oczywiście tak się stało. Oddałam kawałek siebie osobie niespokrewnionej, chorej na nowotwór krwi. Od tamtej pory zaangażowałam się w edukację na temat dawstwa i rejestrację potencjalnych dawców. Z moich akcji zarejestrowało się prawie 850 osób! Mało tego, kilkanaście dni temu otrzymałam telefon, że podczas akcji WOŚP osoba z Sanoka została faktycznym dawcą. Moim ulubionym mottem jest: „cokolwiek zrobisz, czas upłynie”. Warto czynić dobro – opowiada Edyta.

Zapraszamy wszystkich na Galicyjski Rynek! A jeśli ktoś ma jakieś pytania związane z oddaniem szpiku, Edyta z chęcią na każde odpowie.

Potencjalnym dawcą szpiku może zostać ogólnie zdrowa osoba pomiędzy 18. a 55. rokiem życia.



## ROZKŁAD JAZDY

Finał będzie miał dwie odsłony w postaci Jarmarku na Rynku Galicyjskim oraz drugiej części na terenie i dziedzińcu Muzeum Historycznego. Ponadto odbędzie się rajd samochodowy pod nazwą 5. Super Sprint Ziemi Sanockiej, organizowany przez miejscowe koło Automobilklubu Małopolskiego.

### Pierwsza część – Skansen MBL

8.00 – Podkarpacki Bazarok – Rynek Galicyjski,  
11.00 – bieg „Policz się z cukrzyczą”,  
12.00 – sanockie morsy rozpoczną morsowanie.

Podczas Jarmarku wystąpią kapele ludowe (Pakoszowianie, Kamraty i Lisznianie), a stanowiska będą miały: Lasy Państwowe (pełne zabaw dla dzieci i dorosłych – będziemy poznawać zwierzęta i rośliny znajdujące w lesie, słuchać śpiewu ptaków, układać puzzle, rebusy, klocki), Policja, Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe, Uczelnia Państwowa, DKMS, Bieszczadzka Banda. Nie zabraknie pokazu broni oraz wielu innych wystaw i warsztatów. Druhowie z OSP Jaćmierz poczęstują grochówką. Uratujzycie.pl przeprowadzi szkolenia, a członkowie OSP Niebieszczyńscy dadzą pokaz ratownictwa drogowego. Będzie prezentacja kultowego modelu autobusu SAN H01, wyprodukowanego przez Autosan. Co jeszcze? Choćby WOŚP-owe pierniki, przygotowane przez KGW Wujskie, czy pokaz Team Airsoft Sanok. Jarmark potrwa do godziny 15 i zakończy się korowodem na dziedzińcu zamkowy!

### Druga część finału – sanocki Zamek

12.00 – otwarcie muzeum dla zwiedzających, a dodatkowo dwie wystawy okolicznościowe. Jedna obejmuje zdjęcia dawnego Sanoka, wykonane przez Zdzisława Beksińskiego w latach młodości, a druga to „Ikonostas” malarza Sylwestra Stabryły. Ponadto: wystawa samochodów rajdowych, warsztaty Lego dla dzieci (po uprzedniej rejestracji), akcja prowadzona przez uratujzycie.pl.  
15.00 – rozgrzewać będzie DJ Agami,  
17.00 – rozdanie pucharów 5. Super Sprintu Ziemi Sanockiej,  
18.00 – Dirty Horns,  
18.30 – Orkiestra Dęta OSP Pakoszówka,  
19.00 – Dirty Horns,  
19.30 – Mażoretki VIVID Jaćmierz,  
19.50 – występ Konstancji Iwańczyk, Mistrzyni Świata w Fitnessie Sportowym,  
20.00 – Światelko do nieba oraz hymn Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP Pakoszówka.

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się w niedzielę 28 stycznia. Trzy miesiące wcześniej ogłoszony został cel zbiórki: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!”. Mottem zbiórki jest „Tu wszystko gra OK!”.

(ew)



Rozmowa z Waldemarem Niemcem

# Uczynić rzeczywistość bardziej znośną

Waldemar Niemiec (ur. 1956), absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wieloletni sędzia w wydziale karnym Sądu Rejonowego w Sanoku i jego prezes w latach 1996-2008. Od 2003 r. orzekał też w Sądzie Okręgowym w Krośnie, a w 2020 r. przeszedł w stan spoczynku. Jest autorem książki pt. „Moje sądy i osady. Wokół sanockiej Temidy”, której premiera odbyła się 20 grudnia ubiegłego roku w Interpiano. Publikacja ukazała się nakładem Księgarni Akademickiej z Krakowa, a przedmowę napisał sędzia Igor Tuleya.

Panie sędzio, na początek niech padnie zasadnicze pytanie: trudniej pisało się uzasadnienia wyroków czy książkę?

Na pewno inaczej. „Tomy” sporządzonych uzasadnień były dobrym treningiem przed pisanie „Moich sądów i osadów”. Należało tylko pozbyć się nudnego, prawniczego języka.

Jeśli ktoś obawia się trudnego, prawniczego języka, to można uspokoić, bo treść pochłania się z łatwością i z zaciekawieniem. Taki był pański cel, aby dzieło było strawne dla każdego?

Myślę, że każdy autor chciałby uchronić czytelnika przed nudą i ziewaniem...

Książka stanowi opowieść o sędziach i ludziach związanych z wymiarem sprawiedliwości w Sanoku. Czy urzędnicy w togach dawniej byli osobowościami innymi aniżeli dziś żyjący?

Nie poznałem tych losów na tyle, by móc pozwalać sobie na kategorię wniosków czy oceny. Niektórych bohaterów opisałem w maksymalnie trudnych sytuacjach, jednak tak naprawdę nie wiem, jakimi byli ludźmi i jak orzekali. Sądzę, że niezależnie od rodzaju wykonywanej pracy każde pokolenie jest odzwierciedleniem epoki, w której przychodzi mu żyć i spełniać się zawodowo. Nie jest lepsze, ani gorsze od swoich poprzedników, czy od tych, którzy przychodzą w kolejnym pokoleniu.

Czuje pan, że odnalazłby się w którejś z tych epok lepiej niż we współczesnym sędownictwie?

Sam pomysł jest kuszący, uważam jednak, że powinniśmy żyć tu i teraz. Z przenosi-nami w czasie może być podobnie jak z nagłą przeprowadzką w inny region, zerwaniem kontaktów, itp. Często okazuje się, że w taką podróż zabieramy z sobą również wszystkie swoje problemy, niepokoje, udręki, a w konsekwencji zmiana miejsca pobytu wcale nie musi oznaczać odmiany naszego losu. Poza tym opisywane w mojej pracy okresy pod wieloma względami nie należały do łatwych. Nie myślmy więc o przenosinach, tylko starajmy się uczynić naszą rzeczywistość bardziej znośną.

Można odnieść wrażenie, że na kartach książki oddał pan hold całemu gronu sędziów i pracowników sanockiego sądu. Co leży u podstaw zażyłości i dobrej atmosfery w gmachu przy ul. Kościuszki 5?

Nie do końca się z tym zgadzam. O jednych postaciach piszę więcej, a o innych mniej. W zależności od dostępu do źródeł, okresu w jakim przyszło im żyć, czy chcieli się dzielić swoimi doświadczeniami, czy też uważali, że nie ma potrzeby o nich mówić. Przedstawiam ich takimi, jakimi ich poznałem, zapamiętałem. Prawdą też jest, że w każdym zakładzie, instytucji, nie brakuje również problemów i sąd nie jest wyjątkiem. Jednak zyczliwości i wzajemnego zrozumienia nigdy w tych murach nie brakowało.

W książce obok historii trudnych, a nawet tragicznych, wielokrotnie przytaczał pan anegdoty i humorystyczne sytuacje z sądowych gabinetów i sal rozpraw. To chyba potwierdza, że osoby wyrokujące nie są wyłącznie śmiertelnie poważnymi ludźmi?

Są ludźmi jak wszyscy. Weselsze sytuacje potrafią się zdarzyć podczas szkolnej lekcji, na sali operacyjnej, także podczas sądowej rozprawy. Takie jest życie i chwala mu za to! Są to jednakże krótkie chwile, przerywniki, pochodzące z różnych okresów. Codziennosc na salach rozpraw wygląda nieco inaczej – nie brakuje tam powagi.

Przechodząc do czasów najnowszych przypominał pan opublikowany w 1993 r. tzw. „dekalog dobrego sędziego”, ułożony przez prof. Ewę Łętowską. Zgodzi się pan, że jest on nie tylko wciąż aktualny dla samych sędziów, ale i wartościowy dla świadomości obywateli?

Zgadzam się. Od jakiegoś czasu zmienia się podejście do pkt. 6 („Nie daj się wyciągnąć z sądu”). Chyba słusznie, sędzia to przecież obywatel jak inni, nie jest osobą pozbawioną praw i może wypowiedzieć się w istotnej dla społeczeństwa sprawie. Dotychczasowe trwanie w izolacji nie przysłużyło się dobrze sędownictwu.

W książce nie unika pan wyrażania komentarzy i jednoznacznych stanowisk wobec niedawno minionej władzy. Jak odwrócić skutki wywołane regularnym deprecjonowaniem sędziów przez ostatnie osiem lat?

Doprecyzujmy. Piszę o sądowej mizerii w czasach zaborów, o rugowaniu sędziów po zamachu majowym (zwłaszcza począwszy od 1929 r.), o ich trudnym położeniu po wojnie czy o poniewieraniu sanockiego sędziego w stanie wojennym. Nie mogłem pominąć przywołanego przez pana ostatniego okresu prawdziwej dewastacji polskiego sędownictwa. Chciałbym, by czytelnik miał świadomość, że to co działo się ostatnio, nie było pierwszą tego rodzaju próbą, że podobne pomysły realizowano już wcześniej – zawsze wtedy, gdy odchodzono od demokracji. Warto pamiętać, że jej przeciwnicy nie tolerują niczyjej niezależności i stąd te ataki. Jeżeli chodzi o ostatnią część pytania, mogę przywołać znaną wszystkim prawdę: zniszczenia postępują bardzo szybko, natomiast usuwanie ich skutków zajmuje dużo więcej czasu.

Co innego dotyczy prokuratury, podporządkowanej władzy wykonawczej. Czy ma pan receptę na uniezależnienie oskarżyciela publicznego od aktualnego rządu, gdy polityczna posada ministra sprawiedliwości łączy się w jednej osobie z funkcją Prokuratora Generalnego?

W państwach o utrwalonej demokracji, dochowujących standardów, egzamin zda zarówno połączenie tych funkcji, jak i ich rozdzielenie. Nam do takiego stanu jest jednak dość daleko. Okazuje się bowiem, że rządzący potrafią podejmować próby zmieniania ustroju państwa poza konstytucją, z kolei obywatel też czasami nie przestrzega prawa i w razie potrzeby jedzie autostradą pod prąd bądź zdobywa zwolnienie L4, by móc pojechać na wakacje... Przy takim podejściu do obowiązujących w państwie reguł żadne rozwiązania dotyczące prokuratury może nie spełnić oczekiwań.

Mimo pana często gorzkich spostrzeżeń o traktowaniu praworządności w Polsce, ostatecznie można wyczuć nadzieję na uzdrowienie. Czy przesłankami ku temu są przykłady sędziów, którzy nie dali się złamać i wytrwali?

Z nadziejami bywa różnie, chociaż rzeczywistość każdy przykład wierności zawodowemu powołaniu powoduje, że wraca wiara w człowieka i łatwiej dostrzec sens tego, co sami na co dzień czynimy.

Większość kolegów przestrzega wymogów zawartych w treści sędziowskiego ślubowania. Ci, którym przyszło prowadzić głośne sprawy, często za taką postawę ponoszą ogromną cenę. Wszystkim tym osobom dedykuję moją pracę.

W niedawnym wywiadzie dla „TS” sędzia Igor Tuleya mówił o dotarciu do zwykłych ludzi, którym ze strony władzy przez ostatnie lata sufłowano, że sędziowie są generalnie źli. A jak pan uświadamiałby rodaków o roli i właściwości swojego zawodu?

Odsądzenie od czci całego środowiska przekonać może tylko bardzo naiwnych. Równie dobrze można by założyć, że bruneci są gorsi od blondynów. Prawdą jednak jest, że natrętna propaganda potrafi zojczyć każdego. Moja książka powstała między innymi w wyniku głębokiego sprzeciwu na niegodne traktowanie ludzi mojego zawodu. Nie mówię tutaj o przypadkach zasłużonej niekiedy krytyki (nikt nie jest wolny od wad), tylko o bezpardonowym ataku ludzi władzy na całe sędownictwo, o demolowaniu trzeciej władzy, niszczeniu systemu. Uważam, że zawsze warto poznać argumenty drugiej strony. Stąd moja książka.

Czy pana zdaniem możliwy jest stan państwa, w którym każdy rzetelnie wykonuje swoje obowiązki i w tym zakresie nie ma powodu do protestowania w obronie własnej niezależności, nikogo nie pyta się o podglądy, a liczą się kompetencje i uczciwość?

Idealne sytuacje zdarzają się tylko w teorii i niewątpliwie należy do nich dążyć. Przed nami długa i wyboista droga...

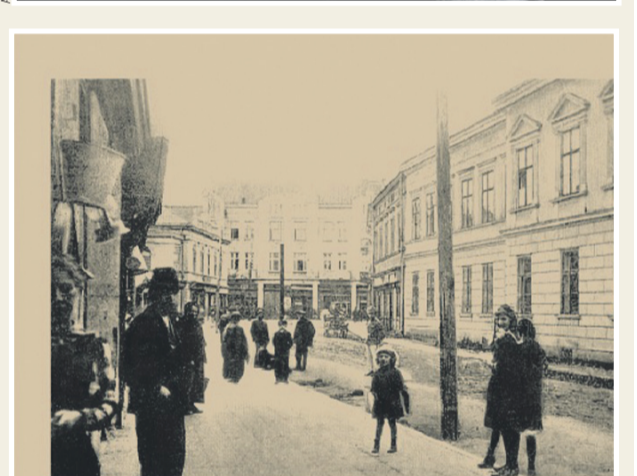
Jakie ma pan osobiste zdanie na temat wyprowadzenia aresztu śledczego z zabudowań przy sądzie i co sądzi o pomysle stworzenia w Sanoku zakładu karnego?

Istnienie aresztu w bezpośrednim sąsiedztwie sądu było na co dzień wygodne, ułatwilo funkcjonowanie, zwłaszcza wydziału karnego. Nowy zakład karny to wiele miejsc pracy dla sanoczan, źródło utrzymania ich rodzin. Słyszę także głosy przeciwników, na szczęście nie ja będę w tej sprawie decydował.

I na koniec – czy tuż po premierze książki zaświtał już panu pomysł na kolejną publikację?

Od razu kilka: kryminał, romans i bajka dla najmłodszych... A poważnie – w tej chwili o tym nie myślę.

Rozmawiał  
Piotr Paskiewicz



MOJE  
SĄDY  
I OSADY

Wokół sanockiej Temidy

Waldemar Niemiec

Książka sędziego Waldemara Niemca to wspomnienia z okresu pełnienia przez autora służby sędziowskiej, wykraczające jednak znacznie poza sprawy środowiskowe, opowiedziane zostały bowiem na tle historii miasta, a nawet szerzej – regionu; Galicji (...).

To ważny element opowieści, kładący nacisk na działanie lokalnego wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza sanockiego, który – jak wiele innych galicyjskich sądów – wniósł wciąż obecny w kulturze wkład w lokalną tradycję oraz sądowy obyczaj.

Opowieść jest napisana żywym, przyciągającym językiem. Została osnuta na dobrze skonstruowanej osnowie, w której zgrabnie przeplatają się wątki osobiste – ściśle związane z sądem i pełnioną przez autora służbą – z wątkami historycznymi, kreślącymi tło wspomnień oraz opisywanych wydarzeń i zjawisk. W tekście oprócz faktów i komentarzy znalazło się miejsce dla nienachalnej anegdoty i „smaków regionu”, przejawiających się zarówno w opisywanym obyczaju, jak i w języku.

(z recenzji Jacka Gudowskiego, sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku)

Sanockie zyciorisy

# Inżynier oddany upiększaniu

W historii naszego miasta pojawiało się wiele znaczących osób, które nie będąc rodowitymi sanoczanami poświęcały się na rzecz lokalnej społeczności. Wielu z nich przebywało na naszej ziemi tymczasowo, a mimo niedługiego czasu obecności potrafili zapisać się w sposób twórczy na wielu polach lokalnej działalności i tutejszego rozwoju. Jednym z nich przed stu laty był Stanisław Czarnowski.

Przyszedł na świat 160 lat temu, bo 31 stycznia 1864 r. w Chołdowcu w ówczesnym Królestwie Polskim (dziś to prawdopodobnie wieś Hołdowiec w województwie świętokrzyskim). Rodzina Czarnowskich legitymowała się herbem szlacheckim Łada.

Ojciec Józef (1819-1894) pochodził z Suszerza na Mazowszu, a zmarł w Zakamyczu pod Krakowem, natomiast matka Aleksandra (1832-1886) pochodziła z Wilna i była córką słynnego filozofa Andrzeja Towiańskiego. Ze szkolnych lekcji języka polskiego możemy pamiętać, iż był to twórca Koła Sprawy Bożej, tj. założonego na emigracji w Paryżu ruchu o charakterze moralno-religijnym, głoszącego m.in. pogląd o odkupieniu win świata przez męczeństwo narodu polskiego. Pod wpływem środowiska towiańczyków pozostawaliśmy. Adam Mickiewicz czy Juliusz Słowacki.

## Wykształcenie i praca

Stanisław uczył się w szkole realnej, w której zdał egzamin dojrzałości. Następnie podjął studia i najpierw w latach 1882-1884 kształcił się na Wydziale Chemii Szkoły Politechnicznej we Lwowie, po czym udał się do austriackiego Grazu, a potem do Wiednia, gdzie ostatecznie sfinalizował studia chemiczne, otrzymując dyplom inżyniera.

Po uzyskaniu wykształcenia osiadł w Galicji pod zaborem austriackim. Pracę w krajowej służbie cywilnej rozpoczął 25 sierpnia 1891 r. Od tego czasu był zatrudniony na stanowisku I asystenta w Zakładzie Chemicznym Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wkrótce potem przeszedł do c. k. służby skarbowej i kolejno zajmował jednakową posadę kontrolera gorzelnii – od około 1892 r. w C. K. Powiatowej Dyrekcji Skarbu w Krakowie, od około 1894 r. w C. K. Dyrekcji Okręgu Skarbowego w Tarnowie, na przełomie 1896/1897 r. w C. K. DOS w Sanoku, a około lat 1897-1898 ponownie w Tarnowie, gdzie potem wykonywał obowiązki jako starszy kontroler techniczny.

W tym samym charakterze w 1903 r. został przeniesiony powtórnie do C. K. DOS w Sanoku i tam pracował w kolejnych latach. Po upływie dekady, bo około 1912 r. został awansowany na stanowisko inspektora technicznej kontroli finansowej i pozostał w tej funkcji przez cztery kolejne lata. Około 1916 r. odszedł ze służby krajowej.

## Działalność społeczna

Zachowało się wiele źródeł potwierdzających pozazawodową aktywność inżyniera Czarnow-

skiego w naszych stronach. Po latach zdaje się, że głównym polem jego wolontaryjnych poczynań było powstałe w 1904 r. Towarzystwo Upiększania Miasta Sanoka. Od początku jego funkcjonowania był wiceprezesem wydziału. Otwierając walne zgromadzenie 30 kwietnia 1910 r. w sali Rady Miejskiej w randze przewodniczącego zaznaczył „nieodzowną konieczność istnienia tej organizacji” i tego samego dnia został wybrany prezesem wydziału. Jednocześnie postanowiono, iż TUMS przystąpi do zawiązanego w Krakowie Związku Towarzystw Upiększania Kraju.

Reprezentując sanockie struktury brał udział w pierwszym zebraniu inauguracyjnym ZTUK, które miało miejsce 2 lipca 1910 r. w sali Muzeum Narodowego w Krakowie. Wybrano go wówczas członkiem komisji rewizyjnej. Równocześnie nowo utworzone towarzystwo podzielono na trzy rejon-

zabytki. W praktyce wiemy, że towarzystwa upiększenia, które już w naszym kraju zaczynają powstawać i pod tym względem mogłyby dużo dobrego zrobić. Wymienię tylko Sanok, gdzie przecież udało się naszemu towarzystwu kilka bardzo cennych zabytków od zupełnej zagłady uratować. Niepodobieństwem, aby konserwator, który na kilka dni przyjedzie, o wszystkim wiedział. Najlepszy dowód, że w Sanoku było kilka zabytków bardzo cennych, o których nikt nie wiedział. Np. gdy cenna chrzcielnica z XIV wieku miała być zakopana w rowie, wtedy Towarzystwo upiększenia ocaliło ją, odrestaurowało i ustawiło w odpowiednim miejscu. Sądzę, że byłoby bardzo pożądanym, aby takie towarzystwa upiększenia, które pomiędzy innymi mają za zadanie zajmować się zabytkami, jak najliczniej powstawały. Jestem przekonany, że przyjdzie to bardzo łatwo i że sprawa nasza, która obecnie jest ogromnie popularną, da się bardzo łatwo przeprowadzić.

i odnowienia ich realności, a druga o charakterze ogrodniczym udzielała wskazówek ogrodnikowi w zakresie sadzenia krzewów w ogrodzie publicznym (tj. parku miejskim).

W tym czasie jako członkowie zwyczajni TUMS figurowali też Maria i Bronisław Czarnowscy, natomiast Stanisław w dniu 19 czerwca 1912 r. został ponownie wybrany prezesem wydziału. Organizacja funkcjonowała do wybuchu I wojny światowej w 1914 r. (jej kontynuatorami było międzywojenne Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sanockiej oraz współczesne Towarzystwo Rozwoju i Upiększania Miasta Sanoka).

W grodzie nad Sanem inżynier angażował się też w inne stowarzyszenia. Na przełomie wieków działał w Polskim Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, od 1904 r. należał do oddziału Towarzystwa Gospodarskiego Ziemi Sanockiej, w 1907 r. wybrano go wydziałowym Towarzystwa Pszczelnico-Ogrodniczego, a w latach 1910-1914 był członkiem wydziału Towarzystwa Kredytowego Urzędników i Sług Państwowych.

Wiadomo, że w 1905 r. z jego inicjatywy zawiązano u nas komitet miejski, który w nawiązaniu do odezwy księdza Władysława Bandurskiego miał za cel niesienie pomocy Polakom z Królestwie Kongresowym rannym i potrzebującym w wyniku poboru żołnierzy do udziału w wojnie rosyjsko-japońskiej. Startował w wyborach do Rady Miejskiej uzyskując mandat w 1910 r. i w 1912 r., a w drugim przypadku zasiadł w komisjach budowlanej i wodociągowej.

## Życie osobiste

Prywatnie pozostawał właścicielem dóbr ziemskich. W 1895 r. w Brzesku poślubił Marię Sumińską (1869-1942), siostrę Stefana, znanego hipologa tj. specjalisty hodowli konia domowego. Mieli synów Zygmunta (1896-1897) i Stefana (1899-1983). Był znany ze swojej religijności, pogłębianej w latach 80. XIX wieku przez jezuitę Stanisława Załęskiego ze Starej Wsi. Po przejściu na emeryturę i osiedleniu się w Krakowie wstąpił tam w 1923 r. do Sodalicji Mariańskiej, czyli ruchu w sposób szczególny skupionego na czczeniu Najświętszej Marii Panny. W tej organizacji pod koniec życia objął funkcję II asystenta i instruktora kandydatów.

Zakończył życie w pierwszym piątym miesiącu rano 2 lipca 1926 r. tuż po wyjściu z kościoła św. Barbary, a spoczął w grobowcu rodzinnym na krakowskim cmentarzu Rakowickim.

Piotr Paszkiewicz



Stanisław Czarnowski (1911)



Grobowiec Czarnowskich w Krakowie



Tablica przy źródle Chopina w parku ze wzmianką o TUMS



Tablica honorująca TUMS przy ul. Rynek 1.

przy czym zachód objęły struktury krakowskie, wschód – lwowskie, natomiast środkowy obszar przydzielono właściwości TUMS, wyznaczając na prezesa Czarnowskiego.

Tuż po tym uczestniczył w Pierwszym Zjeździe Miłośników Ojczystych Zabytków w Krakowie, zorganizowanym w dniach 3 i 4 lipca 1911 r. W trakcie tego wydarzenia wygłaszano referaty tematyczne o konserwacji zabytków, po czym wywiązała się dyskusja, w której Czarnowski wypowiedział się następującymi słowami:

*Kilku mówców podniosło ogromnie ważną sprawę restauracji. Mnie się zdaje, że takiej rzeczy nie da się zrobić bez udziału miejscowych czynników. W każdym mieście znajduje się grono ludzi, którzy są miłośnikami zabytków. Przypuszczam, że gdyby w każdej miejscowości było takie towarzystwo, któreby między innymi miało na celu także ochronę zabytków, to by się może takie rzeczy, o jakich tu mówiono, nie działy. Doskonale się wtedy wie, co się stało, że sprzedano takie a takie*

W sprawozdaniu wydziału TUMS za czas od 30 kwietnia 1911 r. do 31 maja 1912 r. doprecyzowano wątek, o którym wspominał prezes w powyższym przemówieniu, podając: *idąc po myśli zasady, że towarzystwa upiększenia mają być pomocne konserwatorom, zajęto się starą gotyką z dawnego pono kościoła św. Michała pochodzącą chrzcielnicą; odczyszczono ją i oddano do świeżo założonego muzeum historycznego miejskiego.*

Ponadto relacjonowano, że na ww. zjeździe Czarnowski zaprezentował fotografie tejsze chrzcielnicy, jak również fragmentu kamiennego, znalezione w Zamczyskach na Białej Górze (Królewskiej Studni), rzeźby nieznanego rycerza (rzekomo Mniszka) z kruchty kościoła parafialnego oraz modrzewiowej forteczki w Temeszowie z XVIII wieku.

Ponadto zapisano, że Czarnowski wszedł w skład dwóch komisji TUMS, z których jedna odwiedziła około 50 domostw, z powodzeniem zachęcając właścicieli do uporządkowania

## Śladem naszych publikacji

## Cogito ergo sum vel Polska pod rządami neo-Kononowiczów?



Jan Wydrzyński

Do tablicy zostałem wywołany zamieszczoną na nomen omen już 4. stronie „TS” polemiką z moimi tekstami autora (autorki?) ukrywającego się pod inicjałami (M.G.). Moje teksty dotarły najdalej tylko do 5. strony, szanowny autorze! Więc „zarzut” – kulą w płot.

Przychodzi mi do głowy taka myśl. A nuż jest to tekst AI, czyli sztucznej inteligencji? Skoro „ów” swój tekst opatruje jako „W odpowiedzi Janowi Wydrzyńskiemu”, nie wypada być „anonimowym”. Ja walę prosto z mostu i pod nazwiskiem.

Do rzeczy zatem.

Nasz główny bohater – Krzysztof Kononowicz, zasłynął startem na urząd Prezydenta Białegostoku, przedstawiając hasło, że gdy zostanie wybrany „...niczego nie będzie...”.

Czyż nie przeżywamy, jako żywo, deja vu??

Jak wytłumaczyć, na tzw. „chłopski rozum”, że:

– CPK może nie być, bo mamy lotnisko w Berlinie, i nie potrzebujemy (niemal jak gazu norweskiego, bo mamy przecież rosyjski, który dobrze się pali),

– nie rozbudujemy terminala i szlaku żeglugowego w Świnoujściu, bo planujemy założenie tutaj Parku Narodowego Dolnej Odry, a obok przecież ma się rozbudować Rostok, – musimy dokonać audytu (bo „my nie gapy”) lokalizacji elektrowni atomowej w okolicach Choczewa, bo Niemcy wygasili wszystkie atomówki, a teraz likwidują wiatraki, by zbudować kopalnię węgla brunatnego, a nasz Turów jest natychmiast do zamknięcia! Szok!

– program Fit For 55 zamienimy na jeszcze bardziej ambitny Fit For 90 i to do 2040 r.! A co? Polak potrafi – to nic, że u nas ponad 3000 pracowników już teraz straci pracę w przemyśle motoryzacyjnym, a statki z Azji płyną 9 dni dłużej wokół Afryki, zużywając więcej tysięcy ton ropy każdy, dowożąc produkty i komponenty,

– chcąc dzieciaki mniej materiału do opanowania w szkole – damy im mniej lekcji „polskiego, historii, fizyki, chemii, religii, a nauczycielom podwyżki do 33%” – będą mieli z czym odejść na bezrobocie – na zmywaku i szparagach trzeba tylko siły,

– nie udrożnimy szlaku Odrą do Czech i na południe Europy, bo przecież Niemcy już mają na Renie i Dunaju – u nas ma być ekologiczna dzikość,

– blokowaliśmy pogłębienie toru wodnego do Elbląga i rozbudowę portu w nim, bo nie będzie nam pisowski rząd dyktował, jak zmniejszyć bezrobocie na Warmii i Mazurach,

– miliardy wydane na przepok Mierzei nadal nie pracują,

– wrócimy do ogromnego bezrobocia w Bieszczadach i powiecie sanockim, jak w latach 90. ub wieku. Po co wyręb w lasach? Zamknąć przy okazji przemysł meblarski, a tysiące ludzi

i setki firm na szczaw i mirabelki. A co? Będzie „ekologicznie”!

Mógłbym tak więcej. Mam nadzieję, że czytelnicy nie są jak te kocięta zaraz po narodzinach, w kawale z czasów PRL-u. Że jednak przejrzyli już na oczy i że umieją ocenić „rewolucję kulturalną” pułkownika siedzącego podczas Hymnu.

A teraz do rzeczy, czyli w odpowiedzi M.G.:

„...nikt nie dzielił ich na tych i owych...” píše dyskutant. Wystarczyło 13 miesięcy „Karnawału Solidarności”, by ze związku zostali tylko nieliczni w podziemnych strukturach. Z kadry kierowniczej w Stomilu oprócz mnie, Bernarda Sobkowicza i śp Adama Ruchlewicza nie pozostał nikt w „S”, bo inni gremialnie podpisywali „lojalni” w siedzibie KZ PZPR, które podsuwali „trzej weryfikatorzy”. Z uwagi na fakt, że nie żyją, nie podam nawet inicjałów.

Czytać „Sieci” też mi zabronisz? Mam nadzieję, że czas, kiedy był „dobrowolny przymus” prenumerowania „Murzilki”, „Oganioka” i „Techniki młodoży”, czy Festiwalu w Zielonej Górze i Dni Kina Radzieckiego, już minęły!

Po 1989 r. kilka razy byłem przewodniczącym, zastępcą, lub tylko członkiem Komisji Wyborczej, ale NIGDY nie zdarzyło się, aby PKW nie przedłużyła ciszy wyborczej, kiedy zaszyły okoliczności ku temu. Do zakończenia głosowania w każdej komisji miała ona obowiązywać i NIE WOLNO było podawać sondaży EXIT POLL! A na Jagodnie głosowano do 3 rano, choć już po 21 podano wstępne wyniki. I nie była to jedyna komisja, gdzie dłużej od dawano głosy i dowożono autobusami młodych z „zaświadczeniami do głosowania wypełnionymi w trakcie podróży” – jak pisały i informowały media!

Mimo kilku zaproszeń do PO nie wstąpiłem, ze względu na to, że Donald Tusk zniszczył wielu ludzi (m.in. Jan Maria Rokita, Zyta Gilowska, Maciej Płażyński, Bronisław Geremek, Paweł Piskorski). Została założona m.in. przez KO (kontakt operacyjny) „Tener, MUST”, czyli Andrzeja Olechowskiego.

„...współczuję tym, co tracą obecnie pracę i żyją w stresie...” też się nie podoba.

Z funkcji kierownika Wydziału Produkcji Metalowej zostałem usunięty końcem września 1982 r. po zatrzymaniu 30 sierpnia i wizycie na SB w Krośnie. A jako przyczynę podano mi „...bo się tobą interesuje SB...”, co można łatwo sprawdzić w materiałach IPN w aktach operacyjnych „sprawy formierze”. I to mimo faktu, że jako bezpartyjny plan wydziału za cały rok do września zrealizowałem w 100%, a pod „mistrzówką” na montażu form znajdowało się dodatkowo ponad 40 nowiutkich, gotowych do produkcji gumowej, gdyż prace pod moim

kierownictwem nabrały takiego tempa.

Całe moje życie zawodowe przebiegało w rytm SINUSOIDY za sprawą PZPR. Niemal kręciłem się jak „na kole” – raz na górę, raz na dole. Ale o tym, może przy innej okazji.

24 stycznia 2012 r. TVN24 podał:

„...Podpisałem dziś upoważnienie dla ambasador w Tokio do podpisania ACTA – oświadczył we wtorek premier Tusk. Zastrzegł, że podpisanie przez Polskę dokumentu w czwartek nie oznacza przyjęcia umowy, bo musi ją jeszcze przyjąć parlament, a podpisać prezydent. Odnosząc się do blokowania przez „hakerów” stron administracji rządu zapowiedział: Nie będzie ustępstwa przed brutalnym szantażem.

Premier przekonywał, że nad ACTA nie pracowano w tajemnicy. – Cała procedura przygotowania ACTA, trwająca już od lat, była jawna, podobnie jak każdy inny podobny przypadek – oświadczył. Zwrócił uwagę, że we wrześniu gotowy projekt skierowano do uzgodnień resortowych. Zaznaczył, że wcześniej poddany był konsultacjom, w których uczestniczyło kilkadziesiąt organizacji zajmujących się prawami autorskimi... – Staramy się, najlepiej jak potrafimy, rozpoznać wszystkie okoliczności dotyczące ACTA, niestety nie o wszystkich zabierających głos publicznie w tej sprawie, mogę to powiedzieć – mówił Tusk...” To po to młodzi wówczas protestowali, by teraz w „pomrocności jasnej” oddać na niego swój głos?

O to mi chodzi, szanowny M.G, kiedy piszę „...Do Was się zwracam, Pokolenie pizy z Jagodna...”, mając na myśli DEMOKRATURĘ, tak jak On, czyli „Wuc”, ją rozumie, wyłączając sygnał telewizyjny na kilka dni, powodując gigantyczne straty w przychodach TVP, tworząc TVNBIS, równoległą rzeczywistość prawną w Sądzie Najwyższym, Prokuraturze Krajowej, Spółkach Skarbu Państwa, wydobywając z Kancelarii Prezydenta walczących z korupcją (bo ONI obaj zostali skazani za to, że podsłuch był w hotelu, a nie na ławce w parku, jak to było z uwolnioną „kręcącą lody na służbie zdrowia” posłanką PO, gdyż na fabrykowanie fikcyjnych akt sprawy mieli ZGODĘ SĄDU).

Z moich, i nie tylko, doświadczeń z prac w komisjach wyborczych wynika jasno, że największy „elektorat” PO zawsze siedzi w kryminale. Bywało, że 100% głosujących tamże oddawało głosy na to ugrupowanie, korzystając ze swoich praw obywatelskich, gdy ich tego nie pozbawiali prawomocne wyroki sądowe.

„...I to by było na tyle...”, jakby powiedział Jan Tadeusz Stanisławski, ze słynnych rozmów w kabarecie.

## OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

## Sprzedam

• Mieszkanie 45 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Armii Krajowej, cena 295.000 zł, tel. 609 393 276

## Posiadam do wynajęcia

• Mieszkanie na osiedlu Blonie, 48 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, 3 piętro, tel. 696 589 448

## Poszukuję do wynajęcia

• Samotny, na emeryturze, poszukuje do wynajęcia umeblowanej kawalerki w Sanoku lub Zagórz, tel. 694 136 119

## Kupię

• Stodołę, stary budynek, spichlerz do rozbioru – indywidualna wycena, tel. 661 069 995

• Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

## AUTO-MOTO

## Kupię

•auta za gotówkę, tel. 600 033 733

## SPORT SENIORSKI:

Aleksandra Barańska (siatkówka, Sanoczanka)

Karol Bilas (hokej, STS)

Arkadiusz Borczyk (Automobilklub Młp.)

Krzysztof Bukowski (hokej, STS)

Przemysław Chudziak (siatkówka, TSV)

Dawid Czarnecki (piłka nożna, Wiki)

Ronald Czyż (żeglarstwo, Naftowiec)

Marcin Duleba (unihokej, Joker)

Konrad Filipek (hokej, STS)

Bartosz Florczak (hokej, STS)

Renata Hołowaty (lekkoatletyka, SanOK Biega)

Sebastian Hombek (kulturystyka, bez klubu)

Szymon Hostyński (łyżwiarstwo, Górniki)

Krzysztof Husak (łyżwiarstwo, Górniki)

Emilia Janik (lekkoatletyka, Komunalni)

Krzysztof Kadubiec (bilard, Liga Amatorska)

Maciej Korzeniowski (wędkarstwo, Koło nr 1)

Piotr Lorenc (piłka nożna, Ekoball Stal)

Lukasz Łagoźny (lekkoatletyka, SanOK Biega)

Roch Maliczowski (łyżwiarstwo, Górniki)

Oksana Osękowska (unihokej, Wilki)

Dominik Pielech (piłka nożna, Wiki)

Grzegorz Poliniewicz (tenis stołowy, SKT)

Hubert Przybylski (ciężary, Gryf)

Anna Rączka (wędkarstwo, Koło nr 3)

Kamil Rościński (kickboxing, Samuraj)

Łukasz Rysz (MMA, Samuraj)

Kacper Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)

Szymon Słysz (piłka nożna, Ekoball Stal)

Piotr Sokołowski (siatkówka, TSV)

Piotr Sołtysik (wędkarstwo, Koło nr 2)

Adam Tutak (boks, Samuraj)

Artur Wojtowicz (kolarstwo, bez klubu)

Daniel Wosachło (judo, Pantera)

Barbara Wójcik (siatkówka, TSV)

Julia Zuchowska (lekkoatletyka, Komunalni)

## MŁODZIEŻ I DZIECI:

Bianka Bluj (wrotkarstwo, Sprint)

Hubert Czajkowski (ciężary, Gryf)

Aleksander Czekaj (ju-jitsu, Defender)

Oliwia Dydek (łyżwiarstwo, Górniki)

Błażej Fic (siatkówka, TSV)

Gabriela Frycz (siatkówka, Sanoczanka)

Kajetan Galik (tenis, SKT)

Mikołaj Gawlewicz (piłka nożna, Ekoball Stal)

Maja Gebus (siatkówka, TSV)

Malwina Guzik (lekkoatletyka, Komunalni)

Gabriela Izdebska (judo, Pantera)

Lena Izdebska (judo, Pantera)

Marcel Karnas (hokej, Niedźwiadki)

Natasza Krawczyk (ciężary, Gryf)

Julita Krawiec (łyżwiarstwo, Górniki)

Julia Krzanowska (lekkoatletyka, Komunalni)

DeShawn Kurasik (Akademia Piłkarska)

Julia Marcinik (Sanocki Klub Karate)

Kacper Niemczyk (hokej, Niedźwiadki)

Dawid Nowosielski (piłka nożna, Ekoball Stal)

Kacper Piech (ciężary, Gryf)

Dawid Przybylski (ju-jitsu, Defender)

Aleks Radwański (hokej, Niedźwiadki)

Łucja Przygórzewska (pływanie, Rekiny)

Maja Rachalska (pływanie, MKS)

Maja Rocka (short-track, UKS MOSiR)

Aleksander Sikora (boks, Street Autonomy)

Norbert Starejki (Sanocki Klub Karate)

Dawid Szychowski (boks, Samuraj)

Lena Tokarska (short-track, UKS MOSiR)

Jakub Trznadel (wędkarstwo, Koło nr 1)

Zuzanna Turzyniecka (Sanocki Klub Karate)

Miłosz Wanielista (tenis stołowy, SKT)

Filip Wiszyński (hokej, Niedźwiadki)

Miłosz Wiśniowski (siatkówka, TSV)

Maja Wojtanowska (lekkoatletyka, Komunalni)

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

1 lutego 2024 r.  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radna

**Wanda Kot**

w godz. 17–18

Redakcja  
nie odpowiada  
za treść reklam  
i ogłoszeń

## KUPON

TYGODNIK SANOCKI

## Złota Dziesiątka 2023 sport seniorski

1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

## KUPON

TYGODNIK SANOCKI

## Złota Dziesiątka 2023 młodzież i dzieci

1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Imię i nazwisko:

Adres:

Wycięte z gazety kupony należy dostarczać – osobiście lub drogą pocztową – na adres redakcji („Tygodnik Sanocki”, ul. Rynek 10, 38-500 Sanok).

TAURON Hokej Liga

# Porażka na Stadionie Zimowym

**GKS TYCHY – MARMA CIARKO STS SANOK 4:1 (0:0, 3:1, 1:1)**
**Bramki:** Komorski 3 (29, 31, 60), Padakin (36) – Huhdanpää (53).

**STS:** Salama – Binner, Lindberg, Huhdanpää, Ceder, Kallionkieli – MacEachern, Musioł, Filipek, Strzyżowski, Viitanen – Florczak, Bilas, Dulęba, Karnas, Bukowski – Rybnikar, Fus, Miccoli, Sienkiewicz.


Autor honorowej bramki w Tychach – Lauri Huhdanpää (pierwszy z lewej)

## Pewny triumf Unii

**MARMA CIARKO STS SANOK – RE-PLAST UNIA OŚWIĘCIM 1:6 (0:1, 1:1, 0:4)**
**Bramki:** Viitanen (30) – Dziubiński 3 (32, 46, 60), Sołtys (8), Ahopelto (50), Olsson Trkulja (60).

**STS:** Salama (Świdzki) – Binner, Lindberg, Viitanen, Ceder, Karnas – MacEachern, Musioł, Bukowski, Filipek, Kallionkieli – Florczak, Niemczyk, Fus, Miccoli, Sienkiewicz – Ginda, Dulęba, Rybnikar, Strzyżowski.

Ciężko odmówić oklasków drużynie z Oświęcimia, bo rozegrała zdecydowanie lepsze spotkanie w „Arenie”. Jednak STS nie podał się łatwo i chociaż wynik wskazuje na co innego, to sanoczanie starali się do końca. Dobrze dysponowany Dominik Salama na ile mógł utrudniał gościom zdobycie bramki, ale w trzeciej tercji padło tyle strzałów, że mecz nie mógł się inaczej skończyć.

STS wystąpił w osłabionym składzie; nieobecni – Karol Bilas i Lauri Huhdanpää. Pierwszego gola odnotowała drużyna Unii, potem naszym udało się wyjść na równą, ale nie na długo.

Zdobywca trzech bramek w tym meczu, Krystian Dziubiński, znalazł drogę dla krążka i umieścił go w bramce Salamy, wyprowadzając swój zespół na jednobramkowe prowadzenie.

Po przerwie rywale wyjechali na taflę z odpalonym nitro, nie pozwalając, by STS ich dogonił. Oświęcimianom udało się strzelić gola podczas gry w osłabieniu, gdy zamiast bronić swojej bramki, aktyw-



W środku zdobywca honorowego gola Mark Viitanen. Z prawej Krystian Dziubiński, który na „Arenie” ustrzelił hat-tricka

Choć drużyny dzieli w tabeli stumilowy las, to mecz był wyrównany. Sanoczanie kilka razy próbowali zagrozić bramce rywali, ale golkipier tyszan stanął na wysokości zadania.

Po pierwszej tercji zespoły zjechały do szatni z początkowym wynikiem, a całe spotkanie rozegrało się tak naprawdę w drugiej, kiedy to gospodarze zdobyli aż 3 gole, chociaż STS miał szansę, by wyjść na prowadzenie. Gra w przewadze nie została jednak wykorzystana.

Niestety, mimo wielu okazji bramkę udało się zdobyć dopiero w trzeciej tercji, gdy losy spotkania były już przesądzone. Celne trafienie odnotował Lauri Huhdanpää. Cieszy fakt, że mimo kilkukrotnej gry w osłabieniu tyszanom nie udało się sforsować obrony STS-u. Dopiero gdy trener zdecydował się na wycofanie Dominika Salamy, kapitan tyszan Filip Komorski skompletował hat-tricka, trafiając do pustej bramki.

(es)

nie atakowali gospodarzy. W ostatniej minucie drużyna gości dobiła naszych hokeistów dwoma trafieniami, powiększając rozmiary zwycięstwa.

(es)

## Niespodzianka w grodzie Kraka

**COMARCH CRACOVIA – MARMA CIARKO STS SANOK 1:2 (0:1, 0:0, 1:1)**
**Bramki:** Sawicki (57) – Kallionkieli (7), Viitanen (41).

**STS:** Świdzki – Binner, Lindberg, Viitanen, Ceder, Karnas – MacEachern, Musioł, Bukowski, Filipek, Kallionkieli – Florczak, Niemczyk, Fus, Miccoli, Sienkiewicz – Najsarek, Dobosz, Rybnikar, Ginda.

Nic nie wskazywało na to, że STS wróci z Krakowa z kompletem punktów. Kontuzje czterech zawodników (Karol Bilas, Lauri Huhdanpää, Szymon Dobosz i Dominik Salama) nie napawały optymizmem. W obu zespołach nastąpiły zmiany bramkarzy. Miejsce Fina objął Filip Świdzki i tym samym zapisał się jako bohater meczu, broniąc aż 41 strzałów.

Już w 7. min goście wyszli na prowadzenie. Sanoczanie wykorzystali przewagę, kiedy to na ławce kar wylądował rywal po niesportowym zachowaniu. Marcus Kallionkieli oddał precyzyjny strzał pod poprzeczkę. Cracovia zwarła szyki, by oddać kontrę, jednak goście dzielnie bronili się i to oni zeszli do szatni korzystnym wynikiem.



Osłabiony STS sprawił nie lada niespodziankę

1 Liga/Młodzieżowa Hokej Liga

## Przegrana mimo walki

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – SMS PZHL KATOWICE 1:4 (0:1, 1:2, 0:1)**
**Bramki:** Jurek (28) – Drabik (19), Stolarski (29), Hofman (40), Dawid (57).

**Niedźwiadki:** Wiszyński – Niemczyk, Wojnar, Radwański, Mazur, Czopor – M. Koczera, B. Koczera, Burczyk, Karnas, Stabryła – Miszczyn, Koziół, Najsarek, Sudyka, Jurek – Sobolewski, Wolanin, Orzechowski, Łańko, Tkachenko.

Porażka niby wyraźna, bo różnicą 3 bramek, jednak zawodnicy Niedźwiadków tanio skóry nie sprzedali, niemal do końca meczu walcząc przynajmniej o dogrywkę.

Katowice objęły prowadzenie pod koniec pierwszej tercji, jednak w połowie drugiej Jiyan Jurek doprowadził do wyrównania. Odpowiedź rywali była jednak błyskawiczna, na doda-

tek tuż przed kolejną przerwą podwyższyli na 3:1. Nadzieja na odwrócenie losów pojedynków utrzymywała się aż do 57. min, gdy SMS zadał decydujący cios.

(es)



Scena z meczu przeciwko katowickiemu SMS-owi

## Kompromitacja u siebie

**UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3:11 (0:3, 1:4, 2:4)**
**Bramki:** Mazur (27), Koziół (42), Stabryła (45) – Jarosz 2 (5, 56), Wąsiński 2 (14, 45), Wawrzekiewicz 2 (44, 57), Menc (11), Rzekanowski (22), Gniewek (22), Opilka (32), Piotrowski (37).

**Niedźwiadki:** Żrebiec – Sieczkowski, Wojnar, Radwański, Mazur, Czopor – M. Koczera, B. Koczera, Burczyk, Najsarek, Stabryła – Miszczyn, Koziół, Klimczak, Sudyka, Jurek – Sobolewski, Wolanin, Orzechowski, Łańko, Tkachenko.

Po meczu z Katowicami gra Niedźwiadków zupełnie się posypała, co bezlitośnie wykorzystali rywale z Sosnowca.

Tym razem gospodarze zaprezentowali lepszą skuteczność, strzelając 3 gole (Jakub Mazur, Adam Koziół i Krzysztof Stabryła), ale przeciwnik odpowie-

dział aż 11 trafieniami. Na dobrą sprawę potyczka rozstrzygnęła się już na początku drugiej tercji, bo w 22. min Zagłębie prowadziło aż 5:0.

(es)

Liga Sanocka

## Czas na fazę play-off

Rozegrano ostatnie mecze sezonu zasadniczego. W fazie play-off Hokejomania zamierzy się z Niedźwiadkami, a Darsony powalczą z Kogutami.

**HOKEJOMANIA – KOGUTY 6:4 (2:1, 4:3)**
**Bramki:** Łuszczyszyn 2, Karnas 2, Sobkowicz, Borowski – Wituszyński 3, Fedyn.

**DARSONY – NIEDŹWIEDZIE 11:6 (4:3, 7:3)**
**Bramki:** Niemczyk 3, Żółkiewicz 2, Mika 2, Hućko 2, Pytlak, Ziemia – Pielech 3, D. Cybuch, Wojnarowski, Wojdyła.

**SHK KROSNO – HOKEJOMANIA 3:7 (1:2, 2:5)**
**Bramki:** Białek, Burnat, Michał Dybowski – Sobkowicz 2, Koczera 2, Borowski, Niżnik, Padiasek.

**SHK KROSNO – DARSONY 10:9 (5:2, 5:7)**
**Bramki:** Burnat 3, Michał Dybowski 2, Kloc, Białek, Marcin Dybowski, Jastrzab, Marek Dybowski – Niemczyk 4, Hućko 2, Żółkiewicz, Jarecki, Jachimowski.

(bb)

**W niedzielę (godzina 17) STS zagra u siebie z Unią Oświęcim, a we wtorek (18) z GKS-em Katowice.**

## UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

## Skuteczny pościg Wilków

Ozdobą 10. kolejki był mecz Wilków z AZS UP, minimalnie wygrany przez tych pierwszych. Wyższe zwycięstwa odniosły drużyny Epaki.pl i broniącego tytułu Jokera; aktualni mistrzowie postrzelali „dwucyfrowo”.

W potyczce z Deka Furniture zawodnicy Jokera urządzili sobie prawdziwy poligon, choć dopiero po przerwie. Dziewięć bramek w ciągu 17 min musi robić wrażenie. Trafił głównie Dawid Pasierbowicz, autor aż 5 goli.

Dużo skromniej, ale też dość pewnie, wygrała ekipa „Pakowych”, choć pierwszego gola zdobyli unihokeiści zespołu BA. Straty zostały

jednak odrobione z nawiązką, głównie za sprawą skuteczności Macieja Czopora, który ustrzelił hat-tricka.

Najlepsze zostało na koniec, bo „Wataha” mocno powalczyła ze „Studentami”. Ci prowadzili nawet 4:2, ale potem trafiali już tylko Wilki, czyli najbardziej utytułowany zespół lokalnej rywalizacji. Decydującego gola w końcówce meczu zdobył Maciej Merner. (bb)



Maciej Merner (w środku) strzelił zwycięskiego gola dla Wilków

## DEKA FURNITURE – JOKER 2:12 (0:3)

Bramki: Myćka, Janik – Pasierbowicz 5, Filipek 2, Hydzik 2, Najsarek 2, Wolfram.

## EPAKA.PL – BA 4:1 (2:1)

Bramki: Czopor 3, Karnas – Dziedzicki.

## WILKI – AZS UP 5:4 (2:3)

Bramki: T. Sokołowski, P. Sokołowski, Pelc, Cybuch, Merner – Ziemia 2, Poznański, Pisula.

Sanocka Liga Kobiet

## Trzy zacięte mecze

Drużyna I Liceum Ogólnokształcącego znów z najlepszym bilansem, choć walki nie brakowało, a wszystkie trzy mecze okazały się bardzo zacięte.

wowym. A na koniec znów było zwycięstwo w stosunku 2:1, tym razem na korzyść żeńskiej „Watahy”, a kosztem ILO. (b)

## ILO – WILKI 2:1

Bramki: Urban, Czubek – Kanciak.

## ILO – ILO 1:1

Bramki: Tomkowicz – Czubek.

## WILKI – ILO 2:1

Bramki: Pałys, Osękowska – Balwierczak.



Unihokeistki ILO minimalnie wygrały z „Watahą”

## SIATKÓWKA

I liga podkarpacka seniorek

## Pierwsze zwycięstwo TSV

SANOCZANKA SANOK – AZS UP TSV SANOK 2:3 (26, -17, -18, 17, -13)

**Sanoczanka:** Barańska, Adamiak, Florczak, Maślanka, Buško, Frycz, Sokołowska (libero) oraz Stabryła-Kiszka, Szala, Pelc.

**AZS UP TSV:** Krackowska, Pawlik, Filip, Niemiec, Wójcik, Piróg, Florczak (libero) oraz Słyś, Kułak, Rzepka.



Po zdobyciu decydującego punktu siatkarki TSV wykonały szalony taniec radości

Pierwsze w tym sezonie zwycięstwo zawodniczek TSV, które zrewanżowały się Sanoczance za jesienną porażkę na własnym parkiecie. Spotkanie zakończyło się podziałem punktów, a w tie-breaku wojnę nerwów lepiej wykorzystała drużyna Tomasza Podulki.

Już pierwszy set zapowiadał spore emocje, a gospodynie wygrały go minimalnie po zaciętej końcówce. Potem jednak inicjatywę przejęła ekipa przyjezdnych, kolejne dwie partie pewnie rozstrzygając na swoją korzyść. Przede wszystkim siatkarki TSV wzmocniły grę obronną, do czego mocno przyczyniła się libero Karolina Florczak. Tymczasem w czwartej odsłonie kibice zobaczyli klasyczną zmianę ról i to zespół Sanoczanki zaczął dominować na parkiecie, doprowadzając do wyrównania. Mimo tego podopieczne Ryszarda Karackowskiego nie potrafiły pójść za ciosem, fatalnie rozpoczynając tie-breaka. Zmiana strona nastąpiła przy stanie 8:3 dla rywalki, ale bynajmniej nie był to koniec emocji. Miejscowe zdołały przejąć prowadzenie, jednak ostatnie słowo należało do ekipy TSV, która mecz zakończyła asem serwisowym.

Bartosz Błazewicz

**Tomasz Podulka, trener AZS UP TSV:**

– Długo kazaliśmy czekać kibicom na zwycięstwo, ale kiedy wygrać, jeśli nie w derbach Sanoka? Gratuluję całemu zespołowi i dziękuję Sanoczance za emocje i wyrównany mecz.

**Ryszard Karackowski, trener Sanoczanki:**

– Emocje nie ominęły zawodniczek obu drużyn, co skutkowało licznymi błędami. Ja chyłę czoła przed swoimi dziewczynami, bo różne urazy uniemożliwiały niektórym grę na swoim poziomie.



**W sobotę nasze drużyny zagrają na własnych boiskach. Sanoczanka zmierzy się z UKS 15 Przemysł (godzina 16.30), natomiast TSV z MKS VLO Developres Rzeszów (godz. 19).**

I podkarpacka liga seniorów

## Tylko jeden wygrany set



AZS UP TSV SANOK –

PROSPORT MARMAX CZUDEK 1:3 (-25, -21, 23, -18)

**AZS UP TSV:** Fic, Chudziak, Sokołowski, Wiśniowski, Szeremeta, Krzanowski, Wilusz (libero), Baran (libero) oraz Molczan, Wójcik, Krochmal.

**Dobry początek meczu, jednak niewykorzystana szansa przez zawodników TSV dała pewne zwycięstwo gościom. Zabrakło opanowania i konsekwentnej gry w obronie.**

Zapowiadało się całkiem nieźle, bo w pierwszym secie gospodarze prowadzili nawet różnicą 6 punktów (18:12). Niestety, w końcówce goście przejęli inicjatywę, wygrywając na przewagi. Sanoczanie długo nie mogli otrząsnąć się po straconym secie i kolejny

został przegrany do 21. Iskierka nadziei zapaliła się w partii nr 3, która udało się minimalnie wygrać, głównie za sprawą dobrego serwisu, w tym kilku asów. Jednak set nr 4 nie pozostał złudzeń i rywale pewnie przypieczętowali zwycięstwo. (ms)

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Drużyna młodzików straciła szansę na awans

Juniorzy młodsi TSV przegrali dwa mecze w Leżajsku, kończąc sezon na 8. miejscu w tabeli. Natomiast drużyna młodzików na własnym parkiecie pokonała Błękitnych Ropczyce i uległa UKS-owi Dębowiec. Niestety, przez porażkę w tym ostatnim pojedynku nie udało się uzyskać awansu do rozgrywek ogólnopolskich.

Juniorzy młodsi

AOZ RZESZÓW – TSV SANOK 3:0 (20, 18, 12)

FENIKS LEŻAJSK – TSV SANOK 3:0 (16, 18, 18)

Młodzicy

TSV SANOK – BŁĘKITNI ROPCZYCE 2:0 (12, 10)

TSV SANOK – UKS DĘBOWIEC 0:2 (-20, -20)



## PIŁKA NOŻNA

11. Futsalowe Mistrzostwa Podkarpacia Oldbojów

## Stalowcy brązowymi medalistami

Przydzieleni do grupy D stalowcy pierwsze spotkanie z Kolbuszowianką rozstrzygnęli na swoją korzyść 2:0 po trafieniach Marka Węgrzyna i Piotra Spalińskiego. Następnie bezbramkowo zremisowali z Orłem Przeworsk, nie wykorzystując kilku dogodnych sytuacji. W trzeciej potyczce rozgromili Oldboys Cmolas 5:1, a łupem bramkowym podzielił się Fabian Pańko (dublet) oraz Jacek Zięba, Tomasz Matuszewski i bramkarz Dawid Pietrzekiewicz. Na koniec zwyciężyli jeszcze Polonię Rzeszów 2:0 ponownie po dwóch golach Pańki.

Czwierćfinałowym rywalem był Czemrol Pełkinie, którego stalowcy ograli 3:0, a piłkę w siatce umieszczali Pańko, Maciej Kuzicki i Spaliński. W spotkaniu półfinałowym na drodze stanęła Guzikówka SG Krosno, która okazała się lepsza, wygrywając 1:0. Na osłode pozostał sanoczanom mecz o 3. miejsce, który wygrali 3:1 z Dromaderem Chrzastów po golach Zięby, Pańki i Łuczki.

Piotr Paszkiewicz

Tydzień po zwycięstwie w Noworocznym Turnieju o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka drużyna oldbojów Stali udała się do Krosna na wojewódzki czempionat, kończąc rywalizację z brązowym medalem.



Drużyna Stal Sanok Oldboys, czyli brązowi medalisci. Od lewej: górny rząd – Wojciech Bury, Tomasz Matuszewski, Piotr Łuczka, Dawid Pietrzekiewicz, Sebastian Błażejowski, Fabian Pańko i Paweł Miśko (kierownik), poniżej – Marek Węgrzyn, Jacek Zięba, Rafał Graboń, Piotr Spaliński, Rafał Stabryła i Maciej Kuzicki.

Sparingi Ekoballu Stal

## Kontrolny cykl czas zacząć



Władze Ekoballu Stal przedstawiły terminarz meczów kontrolnych, które drużyna ma rozegrać przed startem rundy rewanżowej IV ligi podkarpackiej.

W sumie w okresie od końca stycznia do początku marca wyznaczono już siedmiu rywali. Są to głównie zespoły konkurencyjne z IV ligi, a oprócz nich także klub z III ligi oraz ekipy z klas okręgowych.

Jeden termin pozostaje nadal wolny. Pierwszy pojedynek już jutro (godz. 11.30) na euroboisku w Pakoszówce, gdzie stalowcy zmierzą się z Wisłokiem Wiśniowa.

## Plan spotkań kontrolnych:

27 stycznia: Ekoball Stal Sanok – Wisłok Wiśniowa  
3 lutego: Ekoball Stal Sanok – LKS Czeluśnica  
7 lutego: Sokół Sieniawa – Ekoball Stal Sanok  
10 lutego: Stal Łańcut – Ekoball Stal Sanok  
14 lutego: JKS Jarosław – Ekoball Stal Sanok  
17 lutego: Ekoball Stal Sanok – Resovia II Rzeszów  
24 lutego: wolny termin  
2 marca: Ekoball Stal Sanok – Orzeł Przeworsk

Futsalowe Mistrzostwa Podkarpacia Trampkarzy Starszych

## Piąte miejsce Akademii Piłkarskiej

Podczas turnieju w Mielcu drużyna Akademii Piłkarskiej uplasowała się na 5. miejscu.

W rywalizacji uczestniczyło 8 zespołów, a 5. lokatę trzeba uznać za sukces. Osiągnięcie jest tym bardziej godne uwagi, że podopieczni Sylwestra Kowalczyka na co dzień nie ogrywiają się na parkiecie. Futsalowe zma-

gania pokazały zatem, że młodzi piłkarze dobrze dostosowali się do tych warunków.

Indywidualnie warto docenić postawę Filipa Baraniewicza, którego wybrano do najlepszej drużyny turnieju.

## Siódmy memoriał legendy Stali

Jutro w Uczelni Państwowej rozegrany zostanie VII Memoriał Jerzego Pietrzekiewicza. W turnieju organizowanym przez AP zmierzą się zawodnicy z rocznika 2015, reprezentujące kluby z Podkarpacia, Małopolski i Słowacji. Poza sportową rywalizacją celem jest tradycyjnie upamiętnienie jednego z najwybitniejszych piłkarzy naszego miasta, którego imieniem nazwano memoriał. Imprezę honorowym patronatem objął burmistrz Tomasz Matuszewski. Początek zmagania o godz. 10.



Drużyna trampkarzy starszych AP zakończyła walkę na 5. miejscu

## LEKKOATLETYKA

## Złote medale w biegach na 60 m i w trójskoku

Zawodnicy Komunalnych startowali trzeci weekend z rzędu, jak tydzień wcześniej w Rzeszowie, gdzie tym razem rozegrano Halowe Mistrzostwa Województwa Juniorów. Nasz wynik to aż 10 medali w kategorii juniorów młodszych, w tym 3 złote, które wywalczyły: Izabela Sawicka, Lucja Mrugała i Malwina Guzik.

Indywidualnie najlepiej wypadła Sawicka – 1. w trójskoku (10,44 metra) i 2. w skoku w dal (5,04). Pozostałe tytuły mistrzowskie mieliśmy w biegach na 60 metrów – na płaskim wygrała Guzik (7,94), a przez płotki – Mrugała (9,38) przed Urszulą Sobolak (9,76). Podobnie jak Sawicka dwa razy na podium stała Maja Wojtanowska, zdobywczyni srebrnych krążków w skoku wzwyż (1,45) i trójskoku (10,22). W tej pierwszej konkurencji brąz miała Oliwia Dobosz (1,45). Medalowy wykaz uzupełniły brąz Mileny Krowiak w wyścigu na 300 m (43,91) i Julii Krzanowskiej w pchnięciu kulą (10,61).

„Kolorowych” lokat mogło być więcej, bo tuż za podium plasowali się: skok wzwyż – Anna Reut (8. Mrugała), skok w dal – Oliwier Bobak. Ponadto Antoni Pasionak zajął 7. pozycję na 600 m, a Antonina Dorotniak zakmnęła czołową dziesiątkę konkursu pchnięcia kulą.

Rozegrano też konkurencje mityngowe. Julia Żuchowska zajęła 4. lokatę w skoku wzwyż, a płotkarski wyścig na 60 m osobnej kat. młodziczek padł łupem Mai Brońskiej-Uczeń (10,28).

– Wynik należy docenić, bo w kat. U-18 startowaliśmy w większości młodszymi rocznikami – powiedział trener Ryszard Długosz. (bb)



Izabela Sawicka zdobyła dwa medale – złoty i srebrny

## BOKS

## Walka w Boguchwale

Texom Samuraj rozpoczął sezon pięściarski od Międzynarodowego Pucharu Karpat w Boguchwale, gdzie wystartował Dominik Siwiński.

Pod nieobecność Adama Tutaka (zgrupowanie kadry), Dawida Szychowskiego (brak przeciwnika), Grzegorza Mindura (wyjazd za granicę) i Bartosza Bukłada (praca), barwy naszego klubu reprezentował tylko Siwiński. Choć przyszło mu stanąć do walki z dużo bardziej doświadczonym rywalem, który ma w dorobku już 22 pojedynki (choć miało być ich nie więcej niż 15...), to tanię skóry nie sprzedał, przegrywając niejednogłośnie na punkty, bo 1:2.

– Zgodnie z naszą doktryną jedziemy na zawody walcząc z każdym, albo wcale! Przygotowania i sparingi robimy w klubie, a zawody są



Dominik Siwiński

weryfikacją naszych umiejętności – napisano po turnieju na stronie Samuraja. (b)

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

# Hostyński 7. w Korei

Szymon Hostyński z Górnika zaliczył dwa pierwsze starty na IV Zimowych Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich, które rozgrywane są w koreańskim Gangwon. Lepiej wypadł w wyścigu na 500 metrów, zajmując 7. miejsce.



Szymon Hostyński zaliczył świetny start w wyścigu na 500 m

Wychowanek trenera Marka Drwięgi, który także obecny jest w Azji, finiszował z czasem 37,32, co dało mu 7. pozycję wśród ponad 30 panczenistów. Warto przy tym podkreślić, że strata do podium wynosiła niespełna 0,2 sekundy. Szkoda

niewykorzystanej szansy na walkę o podium, tym bardziej, że w poprzedzającym start trenin- gu nasz zawodnik uzyskał czas ok. blisko sekundę lepszy. Na 1500 m Hostyńskiemu nie poszło tak dobrze, a efektem była 24. lokata z wynikiem 2.03,38.

Drugim trenerem reprezentacji jest Witold Mazur z Orlicy Duszniki-Zdrój, były łyżwiarz Zrywu i Górnika. Jego córka Hanna kapitalnie pojechała na półtora kilometra, z czasem 2.05,13 zdobywając brązowy medal. Natomiast na 500 m. przypadło jej 6. miejsce.

\*\*\*  
Inni panczeniści Górnika walczyli na zawodach Pucharu Polski w Tomaszowie Mazowieckim. Miejsca w czołowych dziesiątkach: Julita Krawiec (6. na 1500 m oraz 9. i 10. na 500 m), Roch Maliczowski (5. na 3000 m i 7. na 1000 m) i Oskar Podczerwiński (8. na 500 m). Startowali też: Jagoda Kopczak, Anna Stapińska, Zuzanna Łagodźic, Mikołaj Stabryła, Patryk Kudła i Antoni Strzyżowski. Męska drużyna (Kudła, Maliczowski, Stabryła) z czasem 4.25,14 odniosła zwycięstwo w biegu drużynowym na 8 okrążeń, który jednak rozgrywano z udziałem zaledwie dwóch zespołów.

Wśród mastersów tradycyjnie już dominował Krzysztof Husak, odnosząc komplet zwycięstw w wyścigach na 500, 1000, 1500 i 3000 m (wyniki: 44,50, 1.25, 17, 2.15, 64 i 4.50, 72). Zresztą zmagania na najdłuższym dystansie zostały zdominowane przez naszych zawodników, bo 2. był Jacek Czytajło z rezultatem 4.52,84 (ponadto 4. na 1000 m i 1500 m oraz 5. na 500 m).

## BILARD

## Tytuł dla Marcina Lubienieckiego!

Po pewnym zwycięstwie w pierwszym pojedynku „Luba” poszedł za ciosem, choć druga potyczka przyniosła więcej walki. Początkowo frejmy były wyrównane, ale potem wicelider sezonu zasadniczego zaczął budować przewagę, prowadząc już 8:4. Wprawdzie Keckowi udało się odrobić część strat, ale ostatecznie słowo należało do Lubienieckiego, który sięgnął po zwycięstwo w jesienno-zimowej części sezonu 2023.

W I lidze wszystkie pojedynki okazały się bardzo zacięte. Już po drugich potyczkach do finału weszli Wojnarowski i Paweł Kocan – pierwszy minimalnie pokonał Zbigniewa Reś, a drugi różnicą 2 punktów Michała Floriana. Tym samym finał jest wewnętrzną sprawą najlepszych zawodników sezonu zasadniczego. Walkę o awans lepiej rozpoczął Wojnarowski, pierwszy mecz wygrywając 7:5.

Ruszyły zapisy do nowego sezonu I ligi. Start już 4 lutego, a zgłoszenia do 31 stycznia w Saloniku Gier lub pod tel. 669 395 246.

Marcin Lubieniecki nowym mistrzem SCB Ligi Amatorskiej! W drugim meczu finału znów ograł Roberta Kecka, sięgając po tytuł. Na zapleczu ekstraklasy ruszyła decydująca walka, a bliżej awansu jest Janusz Wojnarowski.



Marcin Lubieniecki (z prawej) – nowy mistrz SCB Ligi Amatorskiej

## EKSTRAKLASA

Finał:  
Marcin Lubieniecki – Robert Keck 9:6 (zwycięstwo 2:0)

## I LIGA

Półfinały:  
Janusz Wojnarowski – Zbigniew Reś 7:6 (zwycięstwo 2:0)  
Paweł Kocan – Michał Florian 7:5 (zwycięstwo 2:0)  
Finał:  
Janusz Wojnarowski – Paweł Kocan 7:5 (stan 1:0)

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

## TENIS STOŁOWY

## II liga

## Drużyna trzyma dystans

SKT ILO WIKI SANOK – LZS KĄKOLÓWKA 7:3

SKT: Poliniewicz 2,5, Seroka 2,5, Krukar 2, Gratkowski.



Grzegorz Poliniewicz zdobył komplet punktów

Problemy kadrowe nie przeszkodziły drużynie SKT w odniesieniu kolejnego zwycięstwa. Nasi ping-pongiści umocnili się na 3. miejscu w tabeli.

Pod nieobecność Konrada Staszczyka i Krzysztofa Kapika skład uzupełnił Artur Gratkowski, przekonując się, czym jest II-ligowy poziom... Na szczęście pozostali stanęli na wysokości zadania, wygrywając wszystkie mecze singlowe. Komplety punktów zdobyli Grzegorz Poliniewicz i Szymon Seroka, a dwa zwycięstwa indywidualne dołożył Piotr Krukar.

Ekipa SKT zajmuje 3. miejsce, mając 3 pkt straty do Pegaza Jarosław i 4 do Politechniki II Rzeszów, ale i jeden rozegrany mecz mniej od tych rywali. Przed drugą częścią sezonu robi się naprawdę ciekawie...

## IV liga

## Zwycięstwo po walce

SKT ILO WIKI II SANOK – UKS TKKF MOSiR DUKLA 10:7

SKT II: Maciejewski 3,5, Graboń 3,5, Pytłowany 3, Wanielista.

Zwycięski marsz od początku sezonu trwa w najlepsze, jednak tym razem lider odniósł zwycięstwo po naprawdę twardej walce.

Do pewnego momentu grano na remis i dopiero w trzecim rzucie pojedynków singlowych nasza drużyna uzyskała 2-punktową przewagę. W kolejnej serii udało się przypieczętować zwycięstwo, choć łatwo nie było. Tradycyjnie najsukceszniej zagrali weterani Bogdan Maciejewski i Rafał Graboń, choć tym razem bez kompletu punktów. Dzielnie wspierał ich Piotr Pytłowany.

## V liga

## SKT nowym liderem!

SKT ILO WIKI III SANOK – GÓRNIK GRABOWNICA STARZEŃSKA 10:5

SKT III: Morawski 3,5, Łącki 2,5, Harajda 2, Motyka 2.

Mecz na szczycie dla trzeciej drużyny SKT, która tym samym przejęła pozycję lidera.

Zaczął się od podziału punktów, wynik remisowy był jeszcze po deblach, jednak drugą serię pojedynków singlowych nasi tenisiści wygrali 3:1, potem pewnie powiększając przewagę. Najlepiej zapunktował Marcin Morawski, a resztę punktów niemal po równo dołożyli Mateusz Łącki, Krzysztof Harajda i Paweł Motyka. Tak gra nowy lider!

## Outsider górą...

SKT ILO WIKI IV SANOK – KTS II WOLA KOMBORSKA 7:10

SKT IV: Wronowski 3,5, Jaszczor 1,5, Szalaniewicz 1, Koziół 1.

Porażka po zaciętej walce, jednak z niższej notowanym rywalem...

Nie wystarczyła dobra postawa Marka Wronowskiego, który zdobył połowę punktów dla drużyny SKT. Jego koledzy spisali się słabiej, wygrywając tylko po jednym meczu singlowym.

## Lekcja bolesna

SKT ILO WIKI V SANOK – PARNAS II STARA WIEŚ 0:10

SKT V: A. Filipczak, F. Filipczak, Krochmal, Hydzik.

Bolesna lekcja ping-ponga dla młodych zawodników SKT.

Tym razem nasza drużyna poległa do zera, tylko w jednym z meczów deblowych nawiązując zaciętą walkę. Łącznie udało się ugrać... 5 setów. Relatywnie najlepiej wypadł Antoni Krochmal.

## Sanocka Liga Sokoła

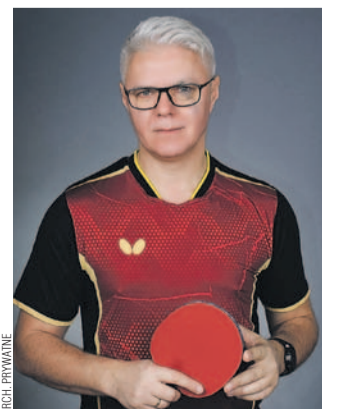
## Ścisk w czołówce rankingu

Znów tylko jeden turniej, za to w dwóch grupach. Zwycięstwa odnieśli Krzysztof Małek i Witold Tesznar.

W grupie A najlepszy okazał się K. Małek, kończąc zmagania z jedną porażką na koncie. Miejsce 2. zajęli ex aequo Mariusz Małek i Mariusz Lubieński (po dwie przegrane). Grupę B zdominował Witold Tesznar, wyprzedzając Marci-

na Świdzkiego (po jednej porażce) i Grzegorza Korneckiego (dwie).

Spore zmiany w klasyfikacji łącznej: prowadzenie objął Marek Serwiński, a kolejne miejsca zajmują K. Małek (po 23 pkt) i Lubieński (22).



Krzysztof Małek wygrał grupę A

